

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Minister Pieracki zamordowany

Tajemniczy osobnik oddał do ministra trzy strzały, z których dwa spowodowały śmierć

Energiczne śledztwo doprowadzi do ujęcia zamachowca  
W Warszawie przeprowadzono już bardzo liczne aresztowania



Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym o godzinie 15.30 dokonano SKRYTOBÓJCZEGO ZAMACHU

na ministra spraw wewnętrznych, Bronisława Pierackiego. Min. Pieracki, jak zwykle w czasie przerwy w urzędowaniu,

UDAŁ SIĘ DO KLUBU TOWARZYSKIEGO,

przy ul. Foksal 3, gdzie gromadzą się zazwyczaj wybitni przedstawiciele kół politycznych w stolicy. W chwili, gdy p. min. Pieracki wszedł do przedsiönka, skąd kilka schodków prowadzi do lokalu klubu, ZAKRADE SIĘ Z TYŁU JAKIS TAJEMNICZY ZAMACHOWIEC I ODDAŁ TRZY STRZAŁY REWOLWEROWE.

Pierwszy strzał przebił tylko kapelusze p. ministra, DRUGI NATYMIAST BYŁ ŚMIERTELNY,

gdyż kula trafiła w głowę. Minister Pieracki zachwiał się i upadł na ziemię. Wtedy jeszcze zamachowiec oddał jeszcze jeden strzał, który również był celny.

KULA TRAFIŁA W GŁOWĘ. Ciężko rannego ministra wniesiono do lokalu klubu,

skąd natychmiast zaalarmowano pogotowie i władze bezpieczeństwa publicznego. Po kilku minutach

NA MIEJSCU OHYDNEGO MORDU

znalazł się lekarz oraz wyżsi oficerowie władz policyjnych, dalej zjechali się przedstawiciele władz sadowo-śledczych. Karetką pogotowia

PO NAŁOŻENIU PROWIZORYCZNEGO OPATRUNKU,

przewieziono ciężko rannego ministra do szpitala Ujazdowskiego. Niezwłocznie zebrał konsylium, złożone z najwybitniejszych lekarzy, postanowiło

PRZEPROWADZIĆ OPERACJĘ WYJĘCIA KUL,

uprzedzając jednocześnie, że stan jest bardzo groźny i jedynie cud może uratować życie ofiary zamachu.

O GODZINIE 15.15 W CZASIE OPERACJI WYJĘCIA KUL, MINISTER PIERACKI ZMARŁ.

W międzyczasie śledztwo prowadzone było bardzo energicznie. Ustalono, co następuje: Sprawca zamachu po oddaniu trzech morderczych strzałów, wybiegł z bramy i

POCZAŁ SZYBKO UCIEKAĆ ULICĄ FOKSAŁ,

a następnie ulicami pobliskimi, wiodącymi w kierunku Po-

wiśla. Strzały usłyszał przechodzący ulicą Foksal posterunkowy policji, który widząc uciekającego młodego osobnika,

RZUCIŁ SIĘ ZA NIM W POGOŃ,

alarmując gwizdkiem przechodniów oraz posterunki policji. Tajemniczy zamachowiec, widząc, że jest

ŚCIGANY, POCZAŁ SIĘ GESTO OSTZRELIWAĆ.

Jedną z kul trafiła w ścigającego go posterunkowego i zamachowcowi udało się zbiec.

Dzięki jednak pościgowi udało się ustalić

RYSOPIS ZAMACHOWCA.

Jest to młody mężczyzna niskiego wzrostu. Szatyn. Ubrany był w czapkę cyklistówkę, sportowe ubranie i miał wąsy przyszyryżone po angielsku.

### Rząd u trumny

WARSZAWA, 15 VI. (PAT).

Ogodz. 8-ej wieczorem premier prof. Kozłowski, min. Beck, a następnie wszyscy członkowie rządu przybyli kolejno do kaplicy szpitala Ujazdowskiego, w której ustawiono trumnę ze zwłokami ś. p. ministra Pierackiego, by złożyć ostatni hołd pamięci ofiary mordu.

Z całego kraju i z zagranicy napływają na ręce rządu liczne kondolencje z powodu skrytobójczego zamachu na ś. p. ministra Pierackiego. Na gmachach publicznych w stolicy i w całej Polsce wywieszono chorągwie żałobne.

Przy zwłokach zmarłego ministra Pierackiego pełnią straż honorową urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych i członkowie koła 4-go pułku zw. legionistów. Szereg widowisk na znak żałoby odwołano.

Pogrzeb zmarłego ministra odbędzie się na koszt państwa z honorami wojskowymi.

### Żałobna demonstracja

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dokonanie zamachu na ministra Pierackiego wywarło w mieście kolosalne wrażenie. Członkowie rządu z premierem Kozłowskim na cze-

le oraz posłowie Bezpartyjnego Bloku zgromadzili się PRZED SZPITALEM

Ujazdowskim, gdzie w godzinach wieczornych odbyła się DEMONSTRACJA ŻAŁOBNA, poświęcona pamięci zamordowanego ministra.

Jednocześnie grupy Legionu młodych i Strzelca obchodzili miasto, roznosząc żałobną wieść i domagając się przerwania muzyki w restauracjach, kinach i kabaretach. W tymże czasie na wszystkich gmachach państwowych ukazały się FLAGI ŻAŁOBNE, opuszczone do połowy masztu.

### Żałoba w kraju

Wiadomość o zamachu na ministra spraw wewnętrznych, ś. p. Bronisława Pierackiego, biegła lotem błyskawicy całą Polskę, wywołując powszechne przygnębienie. O godzinie 4 po południu redakcja „Głosu Porannego“ wywiesiła w oknach administracji, przy ul. Piotrkowskiej 70 depeşe od korespondenta warszawskiego o powyższym tragicznym fakcie. Na gmachach publicznych w całej Polsce wywieszono flagi, spuszczone do połowy masztu na znak żałoby. W wielu miastach przerwano natychmiast wszelkie imprezy i widowiska.

Mordercza kula przecięła pasmo życia zasłużonego działacza niepodległościowego, żołnierza, który przeszedł przez ciężkie boje w legionach i wojnie o niepodległość, podczas których odniósł ciężkie rany.

Ś. p. Bronisław Pieracki jest jedną z najpiękniejszych i najszlachetniejszych postaci pokolenia, które wywalczyło niepodległość Polski. Wybitny umysł, głęboki patriotyzm i spirożowy charakter — oto cechy, które sprawiły, że w młodym wieku ś. p. min. Pieracki zajął w Polsce jedno z uczelnych stanowisk. Cieszył się absolutnym zaufaniem marsz. Piłsudskiego, który mu w ciągu 15 lat powierzał szereg ważnych i odpowiedzialnych zadań. Zbrodniczy, skrytobójczy zamach na tego wybitnego męża stanu i wielce zasłużonego patriotę wzbudził w społeczeństwie głęboki żal i oburzenie.

### Premier Kozłowski na czele M.S.W.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W godzinach wieczornych ogłoszono, że kierownictwo ministerstwa spraw wewnętrznych na miejsce zamordowanego min. Pierackiego obejmie p. premier Kozłowski do czasu zamianowania nowego ministra.

### Na tropie

O godzinie 4.30 w nocy redakcja „Głosu Porannego“ połączyła się raz jeszcze z Warszawą, skąd otrzymaliśmy wiadomość, że energiczne śledztwo trwa dalej bez przerwy.

W STOLICY ZOSTAŁY PRZEPROWADZONE BARDZO LICZNE ARESZTOWANIA

i jak twierdzą, władze policyjne są już na tropie zamachowca.

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa, nie możemy podać chwilowo jego szczegółów, lecz zapewnić możemy Czytelników, że

SPRAWCA OHYDNEGO ZASPRAWIEDLIWOŚCI MACHU NIE UJDZIE

### Pogrzeb we Lwowie?

LWÓW, 15 VI. (PAT). Na wiadomość o tragicznym zgonie ministra ś. p. B. Pierackiego, dowódcy 4-go odcinka obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, odbyło się nadzwyczajne uroczyste zebranie rady zawiadowczej związku obrońców Lwowa, która po ucieczeniu pamięci zmarłego uchwaliła wywiesić chorągiew żałobną na gmachu związku, złożyć wieniec na trumnę zmarłego, wydać klepsydre żałobną, wysłać depeşe kondolencyjną do rodziny, przyjdum rady ministrów, ministerstwa spraw wewnętrznych, koła ezwartaków. Poza tem postanowiła wysłać delegację związku obrońców Lwowa z pocztom chorągwi-

## „Führer” i „Duce”

W zreorganizowanym po usunięciu się Ooty'ego dzienniku paryskim „Figaro”, do którego redakcji weszli też m. in. Andre Ma rois i Paweł Morand, przeprowadza znany publicysta francuski, Włodzimierz d'Ormesson, następującą paralelę między Hitlerem a Mussolinim:

Duce nie lubi Führera. Zarzuca mu, że jest kiepskim uczniem - dyktatorem, Rasizm, ta substancja doktryny hitlerowskiej, wydaje się mu bardzo komicznym, a antysemityzm głupim. Duce obojętnie inspirował w prasie włoskiej najostrzejsze artykuły przeciwko ideologii na rodowo socjalistycznej; inspirował, jeśli ich sam nie pisał. Faszyzm uzurpuje dla siebie ojcostwo narodowo - rewolucyjne go ruchu w Europie. Nie go tak nie drażni, jak zachowanie się Trzeciej Rzeszy, która zapomina, że jest o 10 lat młodszym bratem. Znaczenie Hitlera dla Europy wytrąca duce'a z równowagi. W dniu, w którym zabraknie marszałka Hindenburga, stanie się Hitler bezsprzecznie panem Niemiec. To nie podobna się Mussoliniemu, który niechętnie gra drugą rolę.

„Führer” nie lubi „duce'a”. Zarzuca mu wyrafinowanie. Zdziwiona lacińska elastyczność Mussoliniego weale nie jest mu miła. Poza to Hitler odczuwał zawsze odrazę do Włoch. W „Mein Kampf” można znaleźć wprost wybuchy nie nawłści przeciwko Tyrolowi. Niemcy tylko z niechęcią myślały o trójprzymierzu. Myśl, że Włochy stały się w Europie sądzą rozjemczym, przejmuje je głuchy gniewem.

Mimo wszystko łączy „Duce” i „Führera” mistyka dyktatury. Są razem grabarzami demokracji parlamentarnej, gospodarki liberalnej, kapitalizmu, są apostołami korporacji i nacjonalizmu na podstawach ludowych. Szpiegują się wzajemnie. Są zazdrośni o siebie. Jeden drugie go się obawia. Ale uznawają te same obrzędy. I dlatego są zmuszeni do udawania, jak gdyby się kochali. Przed trzema miesiącami skierował Mussolini kilka korpusów armii na granicę i mówił o tem, że w „okopach pod Wiedniem” przyjdzie się bić. Jutro mogą „okopy pod Wiedniem” stać się kanałami Wenecji...

A przyczyną tej zmiany, po stronie niemieckiej konieczność uczynienia polityki zagranicznej bardziej elastyczną. Kwestję Anschlussu taksamo jak kwestję korytarza polskiego odroczone na później. „Primum vivere”. Niemcy muszą mieć odprężenie europejskie, ponieważ są im potrzebne kredyty. Po stronie włoskiej ta zmiana podyktowana została względami prestiżu.

Hitler w Wenecji — to oznacza przewidywaną rezygnację z Austrii, przyznanie się do klęski. Gdy Berlin oświadcza „stop” jest wszystko w najlepszym porządku. Włochy mogą ze satysfakcją podjąć znowu swą rolę pośrednika. Czy nie wybrano doskonałego momentu, by grać rolę sędziego rozjemczego? A wreszcie Mussolini bardzo chętnie przyjmuje od wiedzy w tym samym momencie, w którym Barthou nie został zaproszony, by w październiku przybył do Rzymu? Na co się więc można uskarżać? — Tak więc znajdujemy się przed nowym ustawieniem figur na szachownicy. Zmieniły się „europejskie imponderabilia”.

Żyjemy kiepsko, ale żyjemy szybko...

Włodz. d'Ormesson.

# PRÓBY ZREHABILITOWANIA SUTENERA

## Kto, w jakich okolicznościach i dlaczego strzelił do Horst Wessela?

W Berlinie toczy się obecnie proces trzech osobników, Piotra Stolla, Hansa Zieglera i Sahly Epsteina, oskarżonych o mord w znowie na osobie Horsta Wessela. W związku z tym procesem nadzwyczaj interesujące są wywrotki znanego adwokata berlińskiego, Alfreda Apfela, który 4 lata temu bronił głównego oskarżonego o to przestępstwo, Höhlera, skazanego wówczas na 6 lat więzienia za zabójstwo. Oto jego wywrotki, rzucające ostre światło na podejrzaną osobę bohatera narodowego hitlerowskich Niemiec.

(Redakcja).

Republika hitlerowska proklamowała bohaterem narodowym studenta Horsta Wessela, przywódcę narodowo - socjalistycznej bojówki, zastrzelonego w styczniu 1930 roku. Wspomnienie o nim jest związane w Niemczech z niesłychanym kultem. Ułożona przezeń, a raczej przezeń

skradziona piosenka została podniesiona do godności hymnu narodowego.

Broniłem w swoim czasie człowieka, który strzelał do Horsta Wessela. Już podczas przewodu sądowego, odbywającego się przed sądem przysięgłych w Berlinie, nabrałem przekonania, że zmarły był sutenerem najgorszego gatunku.

We wspomnianym procesie skonstatowano co następuje:

Horst Wessel mieszkał razem z prostytutką uliczną w pokoiku u pewnej biednej wdowy. — Był winien komorne za wiele miesięcy, ale odbywał liczne konferencje i zgromadzenia polityczne w swoim pokoiku, robiąc swej gospodyni ciężkie życie.

Biedna kobiecina, zależna od wpływu z komornego, nie mogła sobie dać rady. Błagała kompanów z knajpy swego zmarłego męża, aby rozmówili się z nieznośnym lokatorem i zmusili go do płacenia, albo do opuszczenia pokoju. Ludność ponurej okolicy Berlina, w której się to wszystko rozgrywało,

woli w takich wypadkach samosąd, niż długo trwać i kosztowne postępowanie sądowe.

Wobec tego postanowiono sprawę wdowy uczynić swoją własną i zabrać się do studenta. Ponieważ jednak znany on był, jako człowiek gwałtowny i często miał przy swoim boku towarzyszy partyjnych, którym rewolwery bardzo luźno siedziały w kieszeniach, więc

zwrócono się do Ali Höhlera, znanego z wyjątkowej siły zawodowego przestępcy,

aby ewentualnie Wesselowi porządnie przetrzepać skórę za bezwzględność w stosunku do biednej gospodyni. Narodowi socjaliści twierdzili potem, że chodziło o komunistyczny akt zemsty; partja komunistyczna jaknajenergiczniej zaprzecza ją kiemukolwiek związkowi z tą sprawą. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że dla Höhlera żadne motywy polityczne nie były miarodajne i że przyłączył się on do karnj ekspedycji ze względów zupełnie innego rodzaju.

Höhler opowiadał mi w areszcie śledczym, że jest zawodowym sutenerem.

Był wściekły na Wessela, ponieważ przyjaciółka Horsta, która z nim mieszkała, przy wykonywaniu swego ulicznego zawodu najchętniej krążyła w tej samej okolicy, którą Höhler uważał za domenę swojej prostytutki. Było widoczne, że Höhler pozatem

interesuje się osobiście tą dziewczyną,

co miało swe przyczyny w przeszłości wspólnej tej parj. Żył w szczególności złości do Wesse-

la, który był niby inteligentem, a jednocześnie przez swe bezczelne prowokacyjne zachowanie się

wzburzył całą dzielnicę.

Dlatego też, ze szczególnym zadowoleniem skorzystał ze sprawy wdowy, aby Horsta stłuc na kwaśne jabłko.

Gdy mściwa kawalkada pojawiła się w mieszkaniu Wessela,

sięgnął on błyskawicznie do tylnej kieszeni,

prawdopodobnie, jak przypuszczał Höhler, aby wydobyć rewolwer, Höhler, który niewątpliwie liczył się z palną odpowiedzialnością, strzelił, według jego zeznania w odruchu obrony koniecznej, w kierunku Horsta, który

padł, zalany krwią,

ale bynajmniej nie był śmiertelnie ranny. W jednym z sąsiednich domów mieszkał lekarz. Gdy chciano go zawiadomić, jeden z przyjaciół rannego oświadczył, kategorycznie:

— Raczej niech zdechnie, niż miałby go dotknąć żydowski doktor!

Prawdopodobnie wielka zwłoka z okazaniem pierwszej pomocy sprawiła, że rana zakończyła się śmiercią, która zresztą nastąpiła w szpitalu dopiero po 6 tygodniach.

Gdy Höhler mnie prosił, a bym się podjął jego obrony, do stawiałem dwa warunki. Po pierwsze zastrzegłem się, że nie mam zamiaru pokrywać jego czynu;

jeśli podczas rozprawy nie znajdę potwierdzenia argumentu o obronie koniecznej, to będę jedynie prosił sąd o zastosowanie okoliczności łagodzących. Poza to rola zabitego, jako sutenera miała być w procesie tylko o tyle podkreślona, o ile to mogło mi pomóc do obrony, ponieważ nie chciałem obniżać namięci zmarłego

bardziej, niż to było niezbędne.

W obliczu bezwstydnego oszczerstw i obelg, jakimi dzisiejsi władcy Niemiec obdarzają swych politycznych przeciwników oraz w obliczu samokadzienia, w jakim się rozplywa, pragnę w interesie czystości życia politycznego, a przede wszystkim dlatego, że

pamięci tego sutenera chcę się znowu poświęcić trzy młode życie ludzkie

muszę wyjść z rezerwy i powie dzieć, co jest do powiedzenia. Opieram się przytem nie na szczegółowych relacjach Höhlera na temat sutenerskiej roli Wessela, ponieważ możnaby powiedzieć, że jest to jednostronne oświetlenie strony procesu. Wystarczy opowiedzieć to, co wyszło na jaw podczas rozprawy

Gdy dziewczynę, która mieszkała z Wesselem, przesłuchiwało w charakterze świadka, twierdziła ona bezczelnie i niezgodnie z prawdą,

że komorne Horst i ona płacili punktualnie. Postawiłem jej wobec tego pytanie, jakie dochody mieli oni w tych czasach. Zmieszła się i zapytała przewodniczącego, czy musi odpowiedzieć na to pytanie. Każdy z obecnych na sali sądowej zrozumiał, że część, którą ona wniosła do wspólnej kasy, pochodziła z prostytutki. Z przyczyn, które już przytoczyłem, nie nalegałem i ograniczyłem się do uwagi, że

miłczenie świadka wystarcza mi do celów obrony. Inny adwokat, który bronił drugiego współoskarżonego, nie zadowolony z takim delikatnym traktowaniem materjalu i skierował pod adresem świadka konkretne pytanie, czy prawda jest, że ona, podczas pożytku z Wesselem, pewnego dnia o określonej godzinie w określonym hoteliku z tym a tym mężczyzną miała stosunek za wynagrodzeniem.

Dziewczyna chciała się wykręcić od odpowiedzi. Przewodniczący zauważył, że ta sprawa została już przezemnie w o wiele delikatniejszej formie wyjaśniona, i zaproponował, aby obrońca zrezygnował z odpowiedzi. Ale kolega upierał się i dziewczyna musiała po twierdzić. Ponieważ

oświadczyła ona na każdym

kroku, że była narzeczona Wessela i powiernicą jego

we wszystkich sprawach, więc można sobie wyobrazić, jak sensacyjnie brzmiało dla sali to zeznanie.

W swem przemówieniu końcowem zaznaczyłem dyskretnie, że jako motyw czynu wchodzi w grę zazdrość jednego sutenera przeciwko drugiemu.

Podczas gdy słuchacze wciąż urządzali na rozprawie demonstracje pro i contra, przy tem oświadczeniu mojem panowała na sali absolutna cisza. Po zakończeniu procesu wielu narodowych socjalistów

dziękowało mi.

Wniosek prokuratora szedł w kierunku ukarania

nie za mord, a za zabójstwo.

Sąd przysięgłych przychylił się do takiego ujęcia. Höhler został skazany na 6 lat więzienia za zabójstwo, pozostali oskarżeni otrzymali krótsze kary pozbawienia wolności.

Oczywiście, byłem w najwyższym stopniu zdumiony, że akurat tego Horsta Wessela proklamowano bohaterem narodowym. Liczni ludzie narazili się na ciężkie kary, ponieważ nie chcieli śpiewać pieśni Horsta Wessela. Potrzeba naprawdę wytartego człowieka, aby narodowi niemieckiemu narzucić czczenie takiego indywiduum i

wymagać od zagranicznych dyplomatów podczas oficjalnych uroczystości, aby się podnosili ze swoich miejsc na cześć sutenera.

W Berlinie ma się niebawem rozpocząć nowy proces karny na marginesie zabójstwa Horsta Wessela. Celem procesu jest zlikwidowanie fany o sutenerstwie bohatera. Proces został przygotowany dwoma morderstwami. Z oficjalnego doniesienia na marginesie tego nowego procesu dowiadujemy się, że główny sprawca,

Ali Höhler, zmarł niedawno podczas odbywania kary w więzieniu!

Höhler był człowiekiem atletycznej budowy, który aż do chwili wybuchu t. zw. rewolucji narodowej, cieszył się w więzieniu jaknajlepszym zdrowiem. Ponieważ

próby spreparowania go a la Lubbe do drugiego procesu zawiodły,

więc za karę nagle umarł! Jego śmierć uniemożliwia plastyczny opis roli Wessela, jako sutenera, przez świadka Höhlera. Aby się całkowicie zaasekurować, postarano się, aby jednocześnie zniknęła jeszcze jedna z dawnych współoskarżonych, a mianowicie młoda dziewczyna, Elza Cohn, która również dokładnie знаła życie bohatera - sutenera. Została ona, według dobrze poinformowanych źródeł, przed kilku dniami zamordowana we Wrocławiu.

Nowy proces, który zajmuje godne miejsce obok procesu o podpalenie Reichstagu, skończy się oczywiście stwierdzeniem, że Horst Wessel był człowiekiem honoru; podkreśli ten rezultat

ścięcie głów trzem młodym ludziom.

A członkowie Olimpiady pod dźwięki pieśni Horsta Wessela będą mogli wmaszerować do berlińskiego stadionu.

Alfred Apfel.

Bezkonkurencyjnym jest

„CAPITOL”

w doborze filmów wysokiej klasy!

Nasze filmy są wybrane!

Cechuje je wybitna reżyserja! — Oryginalna treść!

Imponująca obsada!

Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące filmy:

„Królowa Krystyna”

Szczyt artyzmu — korona twórczej pracy wielkiej Greta Garbo.

„A. L. 14 zatonała”

Epopea miłości ludzi o żelaznej woli i stalowych nerwach! Szczyt techniki i reżyserji!

„Pilnuj swego męża”

Najwspanialsza kreacja niezapomnianej „Emmy” Marji Dressler i szlachetnego „Czempa” Wallace'a Berry.

„Młodość na zamówienie”

wg. pomysłu Louis Verneuil'a, reż. Pierre Colombiere'a.

„Kobieta orchidea”

Reż. E. A. Duponta z Neil Hamiltonem i June Knight

# Min. Pieracki zamordowany

(Dokończenie — początek na str. 1-ej)

nym na pogrzeb do Warszawy, wreszcie prosić rodzinę i czyniki miarodajne o wyrażenie zgody na złożenie doczesnych szczątków zmarłego na ementalzu obrońców Lwowa.

Jednak co do miejsca pogrzebu nie zapadła jeszcze decyzja.

## Życiorys

Ś. p. Bronisław Pieracki, minister spraw wewnętrznych, jeden z najbardziej zasłużonych działaczy niepodległościowych urodził się w roku 1894. W czasie studiów uniwersyteckich na wydziale filozoficznym ś. p. min. Pieracki brał przed wojną światową czynny udział w pracach niepodległościowych, odgrywając poważną rolę najpierw w Związku walki czynnej, a później w Związku Strzeleckim.

Z chwilą wybuchu wojny ś. p. Bronisław Pieracki znalazł się w szeregach legionów polskich, służąc w 4 pułku, gdzie uzyskał stopień oficerski.

Po odzyskaniu niepodległości ś. p. Bronisław Pieracki brał udział w walkach w obronie Lwowa oraz w szeregu innych kampanji.

Po ukończeniu wojny pozostał w armii czynnej, kończąc wyższą szkołę wojskową i uzyskując dyplom oficera sztabu generalnego. Ostatnio posiadał stopień pułkownika dyplomowanego.

W roku 1928 wybrany został ś. p. Bronisław Pieracki na posła do sejmu. Powołany jest następnie na stanowisko wiceprezesa klubu parlamentarnego BBWR i przewodniczącego komisji wojskowej sejmu.

Ś. p. Bronisław Pieracki wraca następnie do armii na stanowisko 2-go zastępcy szefa sztabu głównego, poczem mianowany zostaje wiceministrem spraw wewnętrznych.

Dnia 4.12.1930 roku ś. p. Bronisław Pieracki zostaje ministrem bez teki w gabinecie prezesa Ślawka. Stanowisko to zatrzymuje również w gabinecie premiera Prystora do 22 czerwca 1931 r., w którym to dniu zostaje mianowany ministrem spraw wewnętrznych.

Ś. p. minister Pieracki odznaczony był orderami Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecz-

nych, orderem Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznaczeniami.

## Kondolencje Francji

PARYŻ, 15.6. (PAT) — Skrytobójcze zamordowanie ministra Pierackiego wywołało w Paryżu olbrzymie wrażenie. Pierwsze wiadomości nadeszły w chwili, gdy w College de France odbywała się uroczysta akademja ku czci Mickiewicza, na której obecny był prezydent republiki Lebrun.

Ambasador Rzplitej, Chłapowski, udał się po uroczystości bezpośrednio do ambasady, gdzie zastał już dyrektora ministerstwa spraw zagranicznych, Rochata, który delegowany przez ministra Barthou złożył ambasadorowi polskiemu kondolencje w imieniu rządu francuskiego.

Niezależnie od tego min. Barthou w imieniu rządu wystosował do rządu polskiego telegram kondolencyjny.

Agencja Havasa ogłosiła wiadomość o zamordowaniu i później o śmierci ministra Pierackiego wkrótce po zamachu.

## „Z ubolewaniem donosimy...“

LONDYN, 15 VI. (PAT) — O godzinie 17-ej speaker radja londyńskiego ogłosił wiadomość o zamachu na ministra Pierackiego następującymi słowami: „Z ubolewaniem donosimy, że polski minister spraw wewnętrznych, Pieracki, został zamordowany“.

## Oburzenie w Rumunii

BUKARESZT, 15.6. (PAT) — Prasa rumuńska wyraża żal i oburzenie z powodu zamachu na ministra Pierackiego, zamieszczając życiorys i fotografie zmarłego oraz podkreślając jego wielkie zasługi zarówno wojskowe, jak i na polu organizacji administracji państwa. Poselstwo polskie otrzymuje liczne wyrazy współczucia od rządu i licznych wybitnych osobistości.



Chat Noir

## Gościnne podziw

jak orzeźwiająco działa dobrze perfumowana woda kolońska. Tę właściwość posiada w wysokim stopniu.

Lady Eau de Cologne



Jockey-Club

Parle de Paris

# Katastrofa pod Częstochową

## 2 wagony kolejowe wpadły do rzeki Kucelinki

CZĘSTOCHOWA 15. IV. (Pat) — Dziś o godz. 19.40 ostatni wagon pociągu osobowego nr. 744, kursujący między Kielecami a Częstochową, uległ pod Częstochową na ostrym zakręcie przed mostem wykołowaniu i wpadł do rzeki Kucelinki, pociągając za sobą sąsiedni wagon,

który również uległ wykołowaniu. Z pasażerów nikt nie poniósł śmierci, natomiast 4 osoby są ciężko ranne.

który również uległ wykołowaniu. Z pasażerów nikt nie poniósł śmierci, natomiast 4 osoby są ciężko ranne.

# Tragiczny lot awionetką

Ks. Contazucino rozbił maszynę pod Warszawą

WARSZAWA, 15 VI. (PAT) — W dniu dzisiejszym miał miejsce wypadek lotniczy, którego ofiarą padł ks. Konstanty Contazucino, naczelnik wydziału sportowego lotnictwa rumuńskiego oraz znany lotnik rumuński, który przed kilku dniami na swej awionetce przybył do Warszawy. Drugą ofiarą wypadku jest pani Ewelina Karszo - Siedlewska.

Przebieg wypadku był następujący: w godzinach popołudniowych ks. Contazucino wystartował na awionetce z lotniska na Okęciu, mając na samolocie jako pasażera pannę Ewelina Karszo - Siedlewską. W chwili, gdy aparat znajdował się nad lasem marmonek z nieustalonych przyczyn począł gwałtownie opadać. Według obserwacji naocznych

świadków katastrofy lotnik kilkakrotnie usiłował wyprostować aparat. Mimo tych wysiłków, aparat runął gwałtownie na łachę wiślaną.

Panna Karszo - Siedlewska poniosła śmierć na miejscu, lotnik rumuński ks. Contazucino w stanie b. ciężkim przewieziony został do szpitala.

# SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i WOŃ

w proszku usuwa

# Po obleżeniu na Okopowej

Szofer taksówki nie przyznaje się do łączności z bandytami

Z Warszawy donoszą: Krwawy napad bandycki na mieszkanie fabrykanta czekolady Szucha — o czem doniosł wczorajszy „Głos Poranny“ — a następnie pośięg za złościami i obleżenie ich, zakończone śmiercią sprawców napadu: Marjana Nowackiego i Maksymiljana Zielińskiego — przypominające jako żywo sceny z filmów amerykańskich, nie przestawały być tematem rozmów licznych mieszkańców stolicy.

Przed domem nr. 46 przy ul. Okopowej, gdzie rozegrał się krwawy finał eskapady zbrojeckiej w ciągu dnia wczorajszego jeszcze gromadziły się tłumy ludzi, oglądających zdemolowane mieszkanie.

Jeszcze w dniu onegdajszym zwłoki obu opryszków przewieziono do prosektorjum, celem stwierdzenia, czy nie ma się przypadkiem do czynienia ze śmiercią samobójczą bandytów. Sekcja zwłok stwierdziła, że każdy z nich był ranny kilkakrotnie.

Obaj bandyci mieli już urobioną pozycję w świecie przestępczym. 22-letni Marjan Nowacki był znany z napadów w okolicach podmiejskich z bronią w ręku. Był jednak na tyle zręczny, że przy spotkaniu z policją nie posiadał nigdy przy sobie broni i dlatego wyroki, jakie zapadały na niego były lekkie.

Drugi bandyta, Maksymiljan Zieliński, skoligacony ze sławnym bandytą Wiktorem Zielińskim, posiadał kilkuklasowe wykształcenie i zajmował stanowisko inkasenta. Bardzo niejasno przedstawia się

sytuacja ujętego szofera taksówki, Gerarda Trzebińskiego. Został on ujęty przez policję aż na Marymoncie, podczas gdy bandyci wyskoczyli na Okopowej. Badany przez policję, Trzebiński zeznał, że bandyci wsiedli do jego wozu przy zbiegu ulic Leszno i Żelaznej. Kazali się wieźć na Dzielną, ale polecieli mu jechać okólnie i po drodze kilkakrotnie wysiadali. Gdy podjechali na Dzielną 47a — kazali mu poczekać na drugiej stronie ulicy.

Wkrótce wybiegli obaj i pod groźbą śmierci kazali mu jechać na Okopową. Steroryzowany rewolwerami zofer postuchał rozkazu. W panicznym strachu pędził naprzód, nie zatrzymując nawet wozu, kiedy bandyci zeń wyskoczyli. Badanie szofera trwa, policja sprawdza szereg faktów, podawane przez niego.

## Nowy poseł szwedzki w Warszawie

SZTOKHOLM, 15.6. (PAT) — Dotychczasowy poseł szwedzki w Angorze min. Boheman mianowany został posłem szwedzkim w Warszawie i jednocześnie w Bukareszcie. Nowy poseł obejmie swe funkcje z dniem 1 września.

## Aljechin mistrzem świata

BERLIN, 15.6. (PAT) — Zakończył się w Berlinie trwający od 10 tygodni mecz szachowy o mistrzostwo świata pomiędzy dotychczasowym mistrzem świata dr. Aljechinem, Bogoljubowem. 26 i ostatnia partja meczu zakończyła się na remis. Dr. Aljechin zdobywając 15 i pół punkta zatrzymał nadal tytuł szachowego mistrza świata. Bogoljubow uzyskał w tym pojedynku 10 i pół punktu.

## Wyrok

w procesie o zabójstwo Horst Wessela

BERLIN, 15 VI. (PAT) — W sensacyjnym procesie politycznym o udział w zamordowaniu bohatera narodowo-socjalistycznego, Horst - Wesse-

la, berliński sąd przysięgłych skazał na śmierć dwóch komunistów. Trzeci oskarżony skazany został na 7 i pół lat ciężkiego więzienia.

# Cesarzowa perska

przejeżdżać będzie dziś przez Warszawę

WARSZAWA, 15.6. (PAT) — Jutro o godz. 8.30 rano przejeżdżać będzie przez Warszawę cesarzowa perska Malekeh Pahlavi.

Cesarzowej towarzyszą trzy córki, 4 damy dworu oraz szef protokołu dyplomatycznego (b. poseł w

Warszawie) p. Assad Bahador.

Na spotkanie cesarzowej wyjechali do Stołpców poseł perski w Warszawie Nadir-Mirza Arasteh z małżonką i radca M. S. Z. Lubieński.

# Arabi protestują

przeciwko imigracji żydów do Palestyny

JEROZOLIMA, 15.6. (PAT) — Egzekutywa arabska uchwaliła na posiedzeniu plenarnym zwołać 8 kongres arabski na dzień 2 września. Jednocześnie postanowiono wysłać do ligi narodów telegram protestacyjny przeciwko imigracji ży-

dowskiej do Palestyny i nabywaniu gruntów arabskich przez żydów. Ponadto zapadły rezolucje, domagające się utworzenia federacji krajów arabskich oraz wprowadzenia rządów parlamentarnych w Palestynie.

# Niebezpieczne przesyłki

Wybuch bomby w fabryce Citroena

PARYŻ, 15.6. (PAT) — W ciągu dnia dzisiejszego wykryto znówu podejrzaną przesyłkę pocztową, adresowaną do różnych instytucji handlowych.

Dwie bomby wykryto w paczkach w urzędzie pocztowym na Pl. Bastylli. Jeden pakiet w środkami

wybuchowymi otrzymał dyrektor jednej z wielkich firm handlowych. Bomby te nie wybuchły i są obecnie badane przez laboratorium prefektury policji.

„L'Intransigeant“ donosi o wybuchu bomby w fabrykach Citroena. Jeden z urzędników odniósł ranę.

# Prof. FELIKS HALPERN

przeprowadził się na ul. Sienkiewicza 63, lewa oficyna II piętro.

# Min. Goebbels opuścił Polskę

## Kilkugodzinny pobyt w Krakowie poświęcił minister Trzeciej Rzeszy na zwiedzanie miasta

**WARSZAWA, 15 VI. (PAT).** Dłż o godz. 8.20 wystartował z lotniska warszawskiego samolot „Marszałek Hindenburg”, którym odleciał do Krakowa minister Rzeszy Goebbels i towarzyszący mu przedstawiciele ministerstwa propagandy oraz dziennikarze.

Na lotnisku odjeżdżającego ministra zegnali przedstawiciele rządu i świata naukowego. Poza to na lotnisko przybyli przedstawiciele poselstwa niemieckiego z gen. v. Schindlerem oraz reprezentanci kolonii niemieckiej w Warszawie.

### Przyłot do Krakowa

**KRAKÓW, 15 VI. (PAT).** — Dłż o godz. 9.50 wylądował na lotnisku cywilnym w Czyżynach samolot „Marszałek Hindenburg”, którym przybył min. Goebbels.

Na lotnisku powitali min. Goebbelsa: wiceminister spraw zagranicznych Szembek, minister pełnomocny Rzeszy niemieckiej v. Moltke, którzy uda-

li się wczoraj pociągłem do Krakowa, w imieniu nieobecne go wojewody witał min. Goebbelsa wicewojewoda Walicki, prezydent m. Krakowa, dr. Kaplicki i konsul niemiecki w Krakowie Schillinger. Po przywitaniu się z obecnymi, min. Goebbels wraz z otoczeniem odjechał do przygotowanych apartamentów.

### Zwiedzanie miasta

**KRAKÓW, 15 VI. (PAT).** — Dłż przed południem minister propagandy Rzeszy z wiceministrem spraw zagr. Szembekiem, posłem niemieckim w Warszawie von Moltkem, wicewojewodą Walickim, przedstawicielami ministerstwa propagandy Rzeszy oraz z przedstawicielami prasy niemieckiej zwiedził zabytki Krakowa: Zamek Królewski na Wawelu, katedrę, kościół Panny Marji, stary gmach uniwersytetu Jagiellońskiego, muzeum narodowe, kościół oo. Franciszkanów. Min. Goebbelsowi doręczono pięknie wyko-

nany na pergaminie program zwiedzania Krakowa. Po zwiedzeniu zabytków Krakowa minister propagandy Rzeszy udał się do konsulatu niemieckiego, gdzie przyjął kolonję niemiecką.

### Śniadanie

**KRAKÓW, 15 VI. (PAT).** — Podsekretarz stanu Szembek podejmował dłż w godzinach południowych śniadaniem min. Rzeszy Goebbelsa oraz gości niemieckich. W śniadaniu wziął udział wicewojewoda Walicki, prezydent miasta Krakowa, zastępca dowódcy O. K. płk. Bolesławicz.

Podsekretarz stanu p. Szembek przemówił podczas śniadania do min. Goebbelsa, zegnając go. Min. Goebbels, odpowiadając p. Szembekowi, podziękował w krótkim przemówieniu za przyjęcie w Polsce.

Równocześnie dziennikarze niemieccy, którzy przybyli do Krakowa z min. Goebbelsem, podejmowani byli śniadaniem, w którym wzięło udział grono dziennikarzy krakowskich.

Po śniadaniu min. Goebbels oraz goście niemieccy odjechali na lotnisko, skąd o godz. 15.30 samolot „Marszałek Hindenburg” odleciał do Berlina.

Na lotnisku zegnali min. Goebbelsa podsekretarz stanu Szembek, poseł niemiecki v. Moltke, oraz przedstawiciele miejscowych władz.

### Ładowanie w Berlinie

**BERLIN, 15 VI. (PAT).** — Dłż o godz. 18.45 wylądował na lotnisku w Tempelhofie samolot „Marszałek Hindenburg”, którym przybył z Krakowa minister Goebbels wraz ze swym otoczeniem.

Na lotnisku powitał ministra poseł R. P. w Berlinie, min. Lipski w otoczeniu członków poselstwa. Ze strony niemieckiej obecny był radca ministerjalny Meyer, szef wydziału wschodniego w ministerstwie spraw zagranicznych.

Przybyła również małżonka min. Goebbelsa. Poza to obecny był dyrektor Lufthansy Wroncki i przedstawiciel „Lotu” w Berlinie, inż. Roland.

### Podziękowanie Goebbelsa

**BERLIN, 15.6. (PAT)** — Min. Goebbels w czasie przelotu nad

granicą polsko-niemiecką wystosował do ministra Becka depeszę następującej treści:

Przelatując nad granicą, przesyłam panu serdeczne pozdrowienia oraz szczerze podziękowanie za serdeczną gościnę, jakiej doznałem w pańskim kraju.

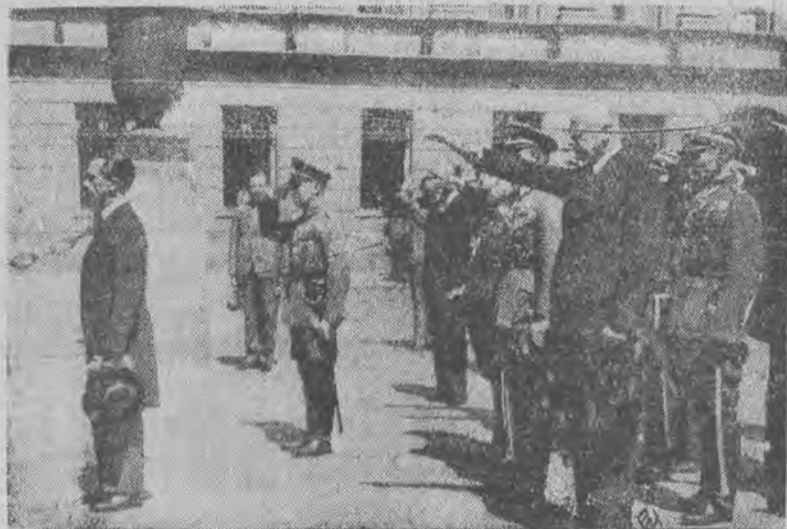
(—) Min. Rzeszy dr. Goebbels.

Równocześnie min. Goebbels przesłał prof. Zielińskiemu następującą depeszę:

„Za pańskie zaproszenie, które dało mi pożądaną możliwość zapoznania polskiej opinii publicznej z Niemcami narodowo - socjalistycznymi, proszę Pana o przyjęcie mego serdecznego podziękowania.

Załączam szczerze pozdrowienia.

(—) Min. Rzeszy dr. Goebbels.



Min. Goebbels w Warszawie składa wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Za ministrem stoją: gen. Schindler, attache poselstwa niemieckiego i poseł niemiecki w Warszawie von Moltke.



Powitanie ministra Becka z ministrem Goebbelsem w sali Resury Obywatelskiej, gdzie gość niemiecki wygłosił swój odczyt.

# Hitler uznał niepodległość Austrii

## Wczoraj zakończyły się w Wenecji rozmowy Mussoliniego z dyktatorem Trzeciej Rzeszy

**WENECJA, 15 czerwca. (PAT).** Wczorajszy dzień pobytu kanclerza Hitlera w Wenecji zakończony został wspaniałym koncertem na dziedzińcu pałacu dożów. Orkiestra złożona ze 120 muzyków, wykonała przy udziale najlepszych solistów oper włoskich szereg fragmentów oper Verdiego i Rossiniego, druga część programu poświęcona była muzyce wagnerowskiej.

Starożytny dziedzińiec pałacu dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnętrznym balkonie pałacu dożów ukazał się koło północy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność uklonem faszystowskim.

### Oświadczenie Mussoliniego

**WENECJA, 15 czerwca. (PAT).** Dłż rano o godz. 9 Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera przyjął wielką rewję młodzieży faszystowskiej na placu św. Marka, udekorowanym sztandarami i flagami



Adolf Hitler

włoskimi. Po rewji kilkunastotysięczne tłumy zgromadziły się w dół ulicy, gdzie w ciągu popołudnia kontynuowali rozmowy, rozpoczęte w dniu wczorajszym. Około godz. 17-ej szef prasowej delegacji niemieckiej, Dietrich, przyjął przedstawicieli prasy międzynarodowej.

O godz. 18-ej Mussolini wygłosił wielkie przemówienie na placu św.

Marka.

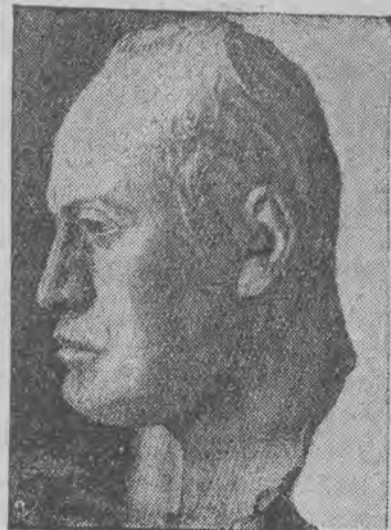
Mussolini, przemawiając wobec 60-tysięcznego tłumu oświadczył:

Hitler i ja spotkaliśmy się nie poto, by zmieniać kartę Europy, ani też poto, by do niepewności, które ciąży dłż nad światem dorzucić nowe niepokoje. Spotkaliśmy się poto, aby rozproszyć chmury, zaciemniające horyzont życia europejskiego i uniknąć straszliwych alternatyw. Spotkaliśmy się poto, by postarać się odnaleźć to minimum jedności politycznej, bez której losy Europy są skazane na zagładę.

### Rezultat rozmów

**WENECJA, 15 czerwca. (PAT).** Na podstawie informacji, zaczerpniętych z kół włoskich wyniki rozmów pomiędzy Mussolinim a Hitlerem dadzą się ująć w sposób następujący:

1) W SPRAWIE ROZBROJENIA oddawna istniał wspólny punkt widzenia pomiędzy Berlinem a Rzymem. Rozmowy pomiędzy szefem obu rządów pozwoliły raz jeszcze stwierdzić, że Włochy i Niemcy zgodne są w poglądzie na konieczność równouprawnienia Niemiec w dziedzinie zbrojeń. Niemcy gotowe są wrócić do Genewy i ligi narodów, jeżeli równość ta zostanie im



Benito Mussolini

faktycznie przyznana. Jednakowoż Włochy nie wystąpią z żadną nową inicjatywą w tej materji.

2) W SPRAWIE NADDUNAJSKIEJ obaj szefowie rządu zgodzili się co do konieczności współpracy Niemiec i Włoch w dziele odbudowy gospodarczej krajów naddunajskich i postanowili uczynić wszystko możliwe, aby osiągnąć ten cel.

3) W SPRAWIE AUSTRII stwierdzono zgodność punktów widzenia na zagadnienie niepodległo-

ści Austrii. Opierając się na podstawie niepodległości Austrii, Hitler i Mussolini uznali potrzebę uspokojenia i normalizacji stosunków w Austrii. Gdyby jednak w drodze normalnych wyborów doszli do władzy w Austrii narodowi socjaliści, wówczas fakt taki zostałby uznany za normalny i z drugiej strony wymogiem normalizacji i uspokojenia będzie zaprzestanie zamachów terrorystycznych w Austrii.

4) SPRAWY SOWIETÓW i Dalekiego Wschodu nie były podobnym tematem specjalnych rozważań. Zgodzono się natomiast co do zasady, że pokój będzie lepiej i silniej zabezpieczony dzięki porozumieniom natury ogólnej, niż dzięki układom i blokom regionalnym.

5) STWIERDZONO, że rozmowy Mussoliniego z Hitlerem, które będą mogły być kontynuowane w przyszłości dzięki zawarciu osobistej znajomości między szefami rządów, nie są absolutnie skierowane przeciwko komunikatywom.

### Dłż Hitler wraca do Rzeszy

**WENECJA, 15 czerwca. (PAT).** Kanclerz Hitler opuszcza Wenecję jutro rano samolotem.

# Likwidacja bojówek ukraińskich

## Masowe aresztowania wybitnych działaczy U. O. N.

### Ze Lwowa donoszą:

W ciągu dnia wczorajszego władze bezpieczeństwa zarządziły przeprowadzenie szeregu rewizji i aresztowań wśród młodzieży ukraińskiej we Lwowie i Krakowie, podejrzanej o przyłączenie do OUN. Dzięki tym krokom, udało się zlikwidować w obu miastach organizacje bojowników ukraińskich.

Na ślad organizacji naprowadziły policję lwowską czeskie wycieczki podejrzanych osobników do Krakowa, skąd przywozili zawsze tajemnicze pakunki. Osobników tych nie zatrzymywano, lecz poddano ścisłej obserwacji i ustalono ich kontakty z rozważanymi osobami w Krakowie, przede wszystkim z

demikami ukraińskimi, studującymi na uczelniach krakowskich.

W dniu wczorajszym przystąpiono jednocześnie w obu miastach do likwidacji bojówek. Stwierdzono, że tajemnicze paczki, przywożone z Krakowa do Lwowa, zawierały materiały wybuchowe i nielegalną literaturę OUN. Przeprowadzone u szeregu osób we Lwowie rewizje dały sensacyjne wyniki, znaleziono bowiem składy materiałów

wybuchowych i ukraińskie biblioteczki wyrotowe.

Również sensacyjnym materiałem znaleziono w mieszkaniach około 30 aresztowanych osób w Krakowie. W rękach władz znalazły się dokumenty, stwierdzające na szeroką skalę zakrojoną działalność bojowców ukraińskich. Skonfiskowano także i tutaj pewną ilość materiałów wybuchowych. Podobno pod kluczem znaleźli się ukrywający się w Krakowie wybitni

działacze i kierownicy ruchu ukraińskiego.

Szczegółowe wyniki rewizji, jak również nazwiska aresztowanych, trzymane są w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo. Przez cały dzień wczorajszy aresztowanych poddano szczegółowemu przesłuchaniu, podczas którego na jaw wyszły rewelacyjne szczegóły, dotyczące konspiracyjnej działalności bojowców ukraińskich z pod znaku OUN.

### PRZEWODNIK URODY KOBIECEJ

Poważną i codzienną troską naszych pań jest sprawa cery: zdrowej, czystej, bez zmarszczek, pian i usterek, cery o pożądanym kształcie, a przytem jowabnej.

Tę troskę przychodzi ze skuteczną pomocą doświadczony chemik Laboratorium Perfection i mówić: Produkcujemy doskonałe kosmetyki i kremy, które sprawę pięknej cery rozwiązują znakomicie.

Oto krem Seta, szczególnie godny zalecenia dla cer tłustych. Oczyszcza on pory skóry, stanowi podkład dla pudru (oczywiście tylko Abarid) a przytem nadaje cerze tłustej i świecącej się blizny, akşamitny mat.

Albo isticie czarodziejski płyn wschodni Mimosa. Jest to kosmetyk japoński, który poprzez dawny dwór ostatniej rosyjskiej carowej, dostał się dziwną drogą do Polski i jest własnością Labor. Perfection. Płyn ten odłuszcza cerę, oczyszcza ją, usuwa wagi i czarne punkelki, nadaje skórze zdrowy, świeży powab.

I wreszcie puder Abarid nadaje cerze aksamitny mat, a przytem trzyma się długo.

## Wstrzymanie dopływu adwokatów?

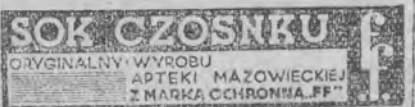
### Zmiana warunków odbywania praktyki absolwentów prawa

#### Z Warszawy donoszą:

Jak opowiadają, w najbliższych dniach ma się ukazać rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości o wstrzymaniu na lat 10 przyjmowania nowych kandydatów do rady adwokackiej na terenie sądu apelacyjnego w Warszawie. Rozporządzenie to ma podobną wejść w życie z dniem 1 lipca r. b.

Pozatem ma być wydana nowela do ustawy o ustroju adwokatury, która wprowadzi dla

wszystkich osób, pragnących poświęcić się zawodowi adwokackiemu, warunki odbywania praktyki, takie, jakie obowiązywały do 1 listopada 1932 roku. Jak wiadomo, dawniej absol-



Informacje i broszury bezpłatnie udziela w Łodzi Apteka Bojarski i Schatz, Przejazd 19.

went wydziału prawa, musiał odbyć dwuletnią aplikację sądową, a dopiero po zdaniu egzaminu odbywał dwuletnią aplikację adwokacką, która również kończyła się egzaminem.

Ostatnio magistrzy praw mogli od razu odbywać aplikację adwokacką, z pominięciem aplikacji sądowej.

Pogłoska o zamknięciu listy adwokatów na lat 10 w kołach prawniczych i sądowych wzbudziła zrozumiałą sensację.

### Film wzruszeń i emocji

# Przygoda o Północy

Mistrzowska kreacja

Jackie Cooper'a

JUŻ WKRÓTCE!

Nr. 70 Specjalny dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 16 czerwca 1934 roku



(Ciąg dalszy)

Wobec obcych jestem poważnym „panem dentystą”, wobec żony zaś czuję się zawsze nie nie znaczącym mlókosem, któremu można zwrócić uwagę, że nosi brudny koltierzyk; ta przewaga nade mną roznieca we mnie złość... Co mnie właściwie łączy z panną Anielą Borkowską, obecnie panią Klicką? — zadaje sobie pytanie — czy miłość? Nie — rozmyślam — raczej pożądanie. No i pewna zależność, jak dawniej w stosunku do Chomicza.

Stopniowo, z biegiem lat, staram się nie dawać jej powodów do upokarzania mnie. Rzadko śmieję się w jej obecności i trzymam w rezerwie wszelkie żywsze objawy swoich uczuć, aby nie narazić się

na druzgoczącą krytykę... W tym czasie następuje fakt o znaczeniu przełomowym: wpada mi przypadkowo w ręce metryka żony i dowiaduję się, że moja małżonka jest ode mnie starsza o 19 lat...

W miarę jak uniezależniam się od niej materialnie, Klicka staje się coraz bardziej zgryźliwa i wymaga dla siebie coraz leżwzględniejszego szacunku i posłuchu. Nie mogę się wyłamać z pod jej władzy, gdyż stale kroczy za mną cień przeszłości i paraliżuje moją inicjatywę buntu. W tym czasie wygasa zupełnie mój pociąg fizyczny do żony... Ciągłe dostzegam nowe zmarszczki i fałdy na jej twarzy... Klicka czyni wszystko, aby usunąć te objawy zbliżającej się starości, ale bezskutecznie. Widząc, że obserwuję jej zmagania się z czasem, że często śledzę męczące i długotrwałe zabiegi, jakim się cierpliwie poddaje, wybuchu pewnego dnia:

— No! Właśnie starzeje się!!! A ty... cieszysz się, prawda??? — podbiega do mnie i przybliża mi do oczu swoją twarz powleczone grubą warstwą kremu kosmetycznego.

Tego samego dnia pokazuje mi po raz pierwszy swoje zęby i prosi o pomoc. Po skrupulatnych oględzinach, oświadczam jej bez ogródek, że górne trzonowe próchnieją od wewnątrz, wobec czego trzeba je będzie wyrwać. Na jej twarzy maluje się przygnębienie.

— Trudno — mówi — trzeba będzie...  
— Tak, jeszcze w tym tygodniu...  
Czuję, że faza pożycia, jaka teraz nastąpiła, będzie dla mnie bardzo nieprzyjemna i przykra. Jest to

okres, kiedy pożądanie przerodziło się w litość. A litość — moim zdaniem — prędzej czy później ustąpi miejsca nienawiści...

Klicka trawi zazdrość, że jestem mężczyzną w sile wieku, podczas gdy ona starzeje się z dniem na dzień. Przewaga nade mną, która opierała się w pierwszych latach małżeństwa na mojej zależności materialnej, przybiera obecnie formę patologiczną. Uważając, że jestem z nią organicznie zespolony, Klicka chce mi psychicznie narzucić swoją starość i swoją obawę śmierci. Systematyczne zatruwanie mi każdej pogodnej chwili, obniżanie swoich starczych ułomności, przekonywanie mnie, że i ze mną niebawem będzie to samo — oto jedyne zajęcie mojej żony... — Gdy czeszę przed lustrem włosy, Klicka staje za mną i szepce swoim głębokim głosem:

— Podobasz się sobie... Tak? — i nie czekając na moją odpowiedź mówi dalej: — Ale i ty zestarzejesz się... będziesz stary i brzydki... I będziesz miał pomarszczoną twarz... — Wzrok nasz spotyka się w lustrze. W tej chwili Klicka zaciska dwa palce na swoim obwisłym policzku, koło ust... — O, tak będziesz wyglądał — mówi, pokazując mi pofalowaną skórę między palcami...

Ostatnio ciągle brzmi w moich uszach głos Klickiej. Nieustannie widzę jej twarz i ani na chwilę nie potrafię się uwolnić od tej wizji. We śnie powtarzają się poszczególne epizody dnia, naturalne i niezmiennione, jakby na jawie...

(B. C. W.)



Wspaniale i długotrwałe orzeźwia. W towarzystwie i przy pracy, przy sporcie i zabawie.

4711  
Eau de Cologne

Wyrobione całkowicie w Dziedzicach, Śląsk Cieszyński.

### Pomoc radja w zwalczaniu bezrobocia

Jak wiadomo Polskie Radjo ma daje stale informacje ministerstwa pracy i opieki społecznej o wolnych posadach. Informacje te specjalnie ważne dla bezrobotnych, są też przez nich pilnie słuchane.

Ponieważ jednak wielu bezrobotnych nie ma dostępu do odborników radjowych, biuro pośrednictwa pracy w Łodzi, oraz ekspozytura w Kaliszu, Piotrkowie, Tomaszowie Mazowieckim, Pabjanicach i Radomsku — zainstalowały u siebie aparaty radjowe celem natychmiastowego odbierania komunikatów o wolnych posadach. Komunikaty te nadawane są dwa razy w tygodniu, a mianowicie we wtorek i piątek o godz. 15.35.

Wówczas gromadzą się posadę głośnikami biur pośrednictwa pracy bezrobotni i słuchają, czy niema dla nich gdzieś odpowiedniej pracy.

V powsz. I Gimn. Żyd. Tow. Szkół Średnich — na dzieci wchodzących z Niemiec st. 10.18.

## Wiadomości bieżące

Konfiskata „Głosu Porannego”  
zakarykaturę Goebbelsa

Wtorkowy numer „Głosu Porannego” został wczoraj skonfiskowany za zamieszczenie karykatury, przedstawiającej ministra Goebbelsa, wygłaszającego odczyt w Warszawie. Konfiskata ta nastąpiła w dniu wczorajszym, t. j. dopiero po trzech dniach od chwili ukazania się numeru z karykaturą.

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenbluma (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 93); H. Skwarczyńskiego (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

**POBÓR ROCZNIKA 1913.** — W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 (Piotrkowska 89) stawić się powinni mężczyźni urodzeni w 1913 roku, zamieszkali na terenie XI komisariatu o nazwiskach, rozpoczynających się od liter N do S. Przed drugą komisją poborową stawić się powinni poborowi rocznika 1913, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów, którzy z powodu choroby lub innych ważnych względów nie mogli stawić się w przepisanych terminach na komisje.

**URLOPY.** — W dniu dzisiejszym rozpoczyna urlop komendant policji na m. Łódź, insp. Elsesser-Niedzielski. W czasie urlopu wycieczkowego zastępować będzie komendant Niedzielski, komisarz Frankowski.

Wicestarosta grodzki łódzki p. Jerzy Rosicki z dniem 13 czerwca r. b. rozpoczął urlop wycieczkowy.

**KONFLIKT W PRZEMYSŁE JEDWABNYM.** — Na godzinę 10 dnia dzisiejszego okręgowy inspektor pracy wyznaczył wspólną konferencję przedstawicieli krajowego związku przemysłu włókienniczego i klasowych związków robotniczych w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle jedwabnym. Jak wiadomo, umowa zawarta w roku ub. została przez przemysłowców jedwabnych wypowiedziana i wygasła w dn. 31 b. m.

**WALKA Z „NADLICZBÓWKĄ-MP”.** — Łódzkie związki pracowników umysłowych podjęły walkę o skasowanie godzin nadliczbowych w samorządzie, urzędach państwowych i instytucjach ubezpieczeniowych. Według związków pracowniczych, skutki praktycznej akcji zwalczania pracy w godzinach nadliczbowych wpłynęłyby na złagodzenie bezrobocia.

**ODCZYT RAFAŁA LENA.** — Dziś o godz. 8.30 w lokalu przy ul. Południowej 20, odbędzie się odczyt R. Lena p. t. „Walki we współczesnej literaturze polskiej”, w którym omówione zostaną najnowsze zjawiska i prądy literackie, ściśle związane z najaktualniejszymi zagadnieniami społecznymi.

10 czerwca zmarł Stefan Kopciński, senator województwa łódzkiego z ramienia P. P. S.

Urodzony w r. 1878 w Kieleckim, po ukończeniu medycyny specjalizuje się Stefan Kopciński w dziedzinie psychopatologii, staje się wkrótce wybitnym naukowcem, otrzymuje stanowisko lekarza w szpitalu św. Ducha w Warszawie, następnie w szpitalu dla umysłowo chorych w Drewnicy, w charakterze starszego ordynatora w Gedenówce pod Smoleńskiem, w Tworkach, a w przededniu wojny w zakładzie dla umysłowo chorych w Kochanówku pod Łodzią. Podczas wojny europejskiej, jako wyższy oficer rosyjski w szeregach armii carskiej, kieruje konspiracyjną robotą rewolucyjno-niepodległościową, organizuje w głębi Rosji, w Penzie, komitet pomocy ofiarom wojny, jednocześnie nawiązuje ścisły kontakt z działaczami P. P. S. na emigracji, tworząc kółka socjalistyczne w armii.

Po powrocie do kraju, gdy w wyborach dn. 23 lutego 1919 r. ludność Łodzi wypowiedziała się za samorządem socjalistycznym, na ławnika wydziału oświaty i kultury powołany został dr. Stefan Kopciński.

Pod względem rozwoju oświaty i kultury Łódź przedstawiała wówczas obraz oplakany. Odsetek analfabetów wynosił w półmilionowym mieście 60 proc. Dokonany w czerwcu 1919 r. poraż pierwszy w Łodzi spis działy w wieku szkolnym (7 — 14 lat) wykazał, iż z ogólnej liczby 70.000 dzieci uczęszcza do szkół rozmaitego typu — 38.500, zaś 31.500 nie pobiera żadnej nauki.

Gdy na ławnika oświaty wybrano dr. Kopcińskiego z Jego inicjatywy na historycznym posiedzeniu w dn. 30 czerwca 1919 r. rada miejska uchwala wprowadzenie powszechnego przymusow. nauczania na terenie m. Łodzi. Pomimo dotkliwego braku pomieszczeń, trudności z uzyskaniem wykwalifikowanych sił nauczycielskich oraz braku urządzeń szkolnych, dzięki niezłomnej energii płomiennemu entuzjastowi dr. Kopcińskiego w okresie niespełna trzyletnim obowiązku we i bezpłatne nauczanie stało się w Łodzi faktem dokonany. Już na początku roku szkolnego 1922/23, dla każdego dziecka było miejsce w szkole.

Gdy w r. 1913-4 było w Łodzi szkół powszechnych 161, oddziałów 314, uczniów 15330, to już w

r. 1922-3 szkół 160, oddziałów 1400, uczniów 61.000, a więc liczba oddziałów pięciokrotnie wyższa, uczniów — czterokrotnie. W okresie tym z inicjatywy Zmarłego wybudowano niezwykle okazałe pod względem architektonicznym, jak i wyposażenia w nowoczesne urządzenia gmachy szkolne. utworzone zostały specjalne szkoły dla dzieci umysłowo upośledzonych, głuchoniemych i moralnie zaniedbanych, założone zostały kursy dla dorosłych analfabetów, miejski uniwersytet powszechny, sieć miejskich szkół zawodowych doszkalających. Do szkół tych wieczorowych uczęszczało około 10.000 dorosłych. Jednocześnie będąc wybitnym uczniem i działaczem w dziedzinie psychologii wychowania, powołał dr. Kopciński do życia miejską pracownię psychologiczną, pracownię przyrodniczą oraz zorganizował miejską szkołę pracy, w której stosowane są nowe metody nauczania.

Zasługi dr. Stefana Kopcińskiego w dziedzinie rozwoju kultury i oświaty, na terenie Łodzi są ogromne, zaś wprowadzenie przymusow. szkolnego stanowi przełom w dziejach Łodzi. A przytem dr. Kopciński był czynnym politykiem, parlamentarzystą, stale obdarzonym zaufaniem ludności województwa łódzkiego. Od początku niepodległości Łodzi w ciałach ustawodawczych.

Ostatnie ustawy polskie — o ustroju szkolnictwa, o szkolnictwie prywatnym, o szkołach akademickich i t. d. oburzały Go do głębi. Jako socjalista — wychowawca prowadził na terenie senatu i komisji zacięte polemiki ze wszystkimi dotychczasowymi ministrami oświaty. W ludzi pracującym, w proletariacie

widział nosiciela swych wielkich ideałów kulturalnych.

Był współtwórcą wraz z Daszyńskim towarzystwa uniwersytetu rolniczego.

T. U. R., organizacje młodzieży socjalistycznej, czerwone harcerstwo były to Jego umiłowane aż do ostatniego tchnienia placówki. Mimo olbrzymiej pracy w samorządzie, w ciałach ustawodawczych, w związkach: jak nauczycieli szkół średnich, oświaty demokratycznej, psychologicznej, którym przesyłał, znajdował zawsze najwięcej czasu, najwięcej swego serca i miłości dla T. U. R. i młodzieży.

Był ukochanym ojcem młodzieży, był arką przymierza między starym a młodym pokoleniem, był pierwszą i ostatnią instancją we wszelkich dyskusjach młodzieży i harcerzy. Miał szczególnie łagodny, wyrozumiały, miękki, taktowny, serdeczny sposób współżycia i współpracy z ludźmi.

Klasa robotnicza Łodzi i inteligencja straciła w Stefanie Kopcińskim, prócz mocarnego bojownika o lepsze jutro i sprawiedliwość społeczną, człowieka wysokiej kultury i odwagi osobistej, szeroko patrzącego na życie, który z otuchą w przyszłość kładł podwaliny pod nowy ustrój.

Stefan Kopciński pozostawił wieczne pomniki swej wielkiej i osiartej pracy społecznej.

J. K. U.

**WSZYSCY  
WYGRYWAJA  
W KOLEKTURZE J. WOLANOW!**

SPIESZ JUŻ I TY PO LOS  
DO WOLANOW!

**ŁÓDŹ: PIOTRKOWSKA 11  
PIOTRKOWSKA 72  
PABJANICE, PL. DĄBROWSKIEGO 3**

ZAMIEJSCOWYM WYSYŁA SIENATYCHMIAST  
PO UPRIEDNIEM WPLACENIU NALEŻNOŚCI  
DO P. K. O. NA KONTO Nr. 141795

## Zasiłki i urlopy robotnicze

Nowy okólnik min. opieki społecznej

Fundusz bezrobocia w Łodzi otrzymał z ministerstwa opieki społecznej okólnik, wyjaśniający kilka spraw, posiadających duże znaczenie ze względu na niejasności ustawy, oraz na zbliżający się okres urlopów.

Okólnik stwierdza, że w myśl art. 2 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, zasiłki mają być wypłacane jedynie tym bezrobotnym, którzy podlegali przez 26 tygodni obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Nie mogą być zatem wypłacane zasiłki

tym bezrobotnym, którzy nie byli objęci tym obowiązkiem, chociażby zostały za nich wpłacone składki za okres 26 tygodni.

Okólnik wyjaśnia pozatem, że robotnicy, przebywający na urlopie, podlegają obowiązku ubezpieczenia i w związku z tem należy od wynagrodzeń za urlop potrącać składki, a czas spędzony na urlopie zaliczać do okresu 156 dni, wymaganych przez ustawę (art. 2), a uprawniających do otrzymania zasiłków z funduszu bezrobocia.

## Młodzież szkolna

rozpoczęła wczoraj wakacje letnie

W dniu wczorajszym zakończony został uroczystie rok szkolny 1933-34 we wszystkich szkołach łódzkich. Z samego rana na młodzież szkół powszechnych i średnich udała się z nauczycielstwem do świątyni, gdzie odbyły się uroczyste nabożeństwa.

Po powrocie do lokali szkół

## TEATR ROZMAITOSCI

(dawn. teatr miejski)

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Gościnne występy słynnego

**ALEKSANDRA GRANACHA**

z udziałem

**HELENY BORKOWSKIEJ**

w sztuce D-ra Wolfa  
(autora „Cjankali“)

**„ZÓŁTA ŁATA”**

Dziś, w sobotę 3 przedstawienia  
1) o godz. 12 w pol. po cenach ulgowych wszystkie miejsca na parterze: od 1-go do ostatniego rzędu  
**1 złoty**  
2) o godz. 4.30 po pol. po cenach popularnych  
3) o godz. 9.30 wiecz. po cenach bardzo niskich.

nych nastąpiło rozdanie „cenzurerek”, poczem uczniowie i nauczyciele rozeszli się do domów. Ferje letnie, które rozpoczęły się w szkołach wczoraj potrwa ją w tym roku do dn. 25 sierpnia, w którym to dniu zajęcia w szkołach zostaną wznowione.

## Teatr żydowski w sali Filharmonij

Narutowicza 20. Tel. 213-84.

Gościnne występy ulubieńca Łódzkiej Publiczności, najpiękniejszego artysty i śpiewaka

**B. WITLERA**

na czele pierwszorzędnego zespołu. Dziś, sobota, dnia 16 czerwca b. r. 3 przedstawienia:

o godz. 11 rano

**Bandyta—Gentleman**

(ceny od 30 gr. do 1 zł.)

o godz. 4.15 po pol.

**Janko Cygan**

(ceny od 50 gr. do zł. 1.50)

o godz. 9.15 wiecz.

**Galicyjskie Wesele**

(ceny od 70 gr. do zł. 2.20).

Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedaje kasa Filharmonij.

UWAGA: Wkrótce szlagierowa premiera „Wesoły oficer” z B. Wilerem w roli tytułowej.



Dziś i dni następnych!  
UWAGA. Ceny miejsc:  
**1.09, 1.50, 2.20**

Najnowszy film  
Paramountu  
1934

## Życie bez jutra

W rolach głównych: Genjalna Nancy Carrol, 100-proc. męski Edmund Love

Miłość, która czyni cuda. Miłość, która oszałamia. Miłość — silniejsza od śmierci.

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa. — Początek o g. 12-ej.

### Pieczyno zdrożeje? Piekarze domagają się podwyżki 10 proc.

Na posiedzeniu zarządu cechu piekarzy postanowiono wystąpić do zarządu miasta z wnioskiem o rewizję dotychczasowego cennika pieczywa, obowiązującego w Łodzi i podwyższenia cen pieczywa i bułek o 10 proc.

Cech piekarzy wniosek swój motywuje tem, że w ostatnim czasie poważnie zdrożała mąka. Dotychczas nie wiadomo, jak na żądania piekarzy zapatrywać się będzie miejska komisja cennikowa, ponieważ ostatnio nastąpił poważny spadek na wszystkie artykuły spożywcze.

### Trująca kasza Cała rodzina Causów chora

W dniu wczorajszym Bronisława Cause, zamieszkała przy ul. Śródmiejskiej 57, gotowała na obiad kaszę tatarską, którą okraszyła słoniną. Po zjedzeniu podania, rodzina składająca się z czterech córek i syna wszyscy Causowie dostali gwałtownych bólów z objawami ostrego zatrucia. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu wszystkim zatrutym żołądków, pozostawił ich w stanie silnie osłabionym na miejscu.

Powiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie w kierunku ustalenia co było powodem zatrucia rodziny Causów i skąd nabyto trującą pokarmy. (w)

### The Christian Science Monitor

założony w roku 1908 przez p. Mary Baker Eddy Międzynarodowy Dziennik. Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society, One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem The Editorial Board of The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	doł. 9.00
półrocznie	doł. 4.50
kwartalnie	doł. 2.25
miesięcznie	doł. 0.75
pojedynczy egzemplarz	doł. 0.05

The Christian Science Publishing Society, Boston, Mass. U. S. A. wydaje: The Christian Science Journal Christian Science Sentinel The Herald of Christian Science w językach: niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim. Christian Science Quarterly. W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

### CZY NALEŻY CZEKAĆ NA WIELKIE PRANIE?

Przetrzywanie niepranej bielizny, bezwarunkowo dobrze na nią nie wpływa. Mimo to niejedna gospodyni przechowuje ją w oczekiwaniu wielkiego prania. Cóż jednak miała począć, gdy chciała nawet drobniutki poddać działaniu samopierzącego, oszczędzającego bieliznę środka, jakim jest Radion? Nie zaw sze chciała i mogła mieć w zapasie normalną paczkę Radionu. Nie zaw sze także miała ochotę kupować taką paczkę, chcąc Radion dopiero wypróbować.

Obecnie można otrzymać Radion w małych podręcznych paczkach za 45 gr.

# Wizyta Ireny Harand w redakcji „Głosu Porannego”



Słynna już dziś działaczka austriacka, redaktorka wychodzącego w Wiedniu tygodnika „Sprawiedliwość”, pani Irena Harand, bawiąca w naszym mieście od czwartku wieczór, złożyła wczoraj wizytę w redakcji „Głosu Porannego”.

W gronie kolegów redakcyjnych ta interesująca i sympatyczna apostołka sprawiedliwości, chętnie gawędzi o zagadnięciach „harandyzmu”, którego jest twórczynią. Ta młoda i urocza kobieta, o „łębokim i miękkim spojrzeniu jest przedmiotem zainteresowań wielu tysięcy ludzi, wielu pism postępowych i reakcyjnych, jako... propagatorka szczytnych idei zwalczania nienawiści rasowej.

Subtelna istota, małżonka wyższego oficera armii austriackiej, stworzona, zdaje się do cichego życia rodzinnego, przekłada szczęście ogólnoludzkie ponad szczęście rodzinne; postanowiła wziąć się za bary z szalejącym na świecie szowinizmem i antysemityzmem, pracować, apelować do sumień i uświadamiać.

Mówi z niezwykłą prostotą i szczerością, inteligentnie i żywo o wszelkich problemach, nawet najbardziej złożonych. Jest entuzjastką swojego ruchu i wierzy niezłomnie w zwycięstwo dobrego człowieka. Miło gawędzi się z panią Harand, która jest bezsprzecznie ciekawą indywidualnością. Nawijając do sprawozdania z konferencji prósowej, zamie-

szczonego w łódzkiej nacjonalistycznej „Freie Presse”, w której rem zakwestjonowano chrześcijańskie pochodzenie p. Harand, miła rozmówczyni oświadcza:

— Pochodzę nie tylko z chrześcijańskiej, ale z arystokratycznej, szlacheckiej rodziny. Udowodniłam to już w Wiedniu. Tam nie wytaczają już więcej podobnego zarzutu i przez przezorność twierdzą tylko, iż akcję moją finansują żydzi. Ale i to jest nieprawda. Nie mówię o tem dlatego, by się bronić; uważam, że muszę sprostać nieścisłości.

Następnie p. Harand m. in. opowiada nam ciekawy szczegół o jej pochodzeniu. Pradkowie jej mieszkali w Austrii. Mimo szlacheckiego tytułu wiodło im się źle i zubożeli. Postanowili przeto sprzedać tytuł szlachecki i za uzyskane pieniądze kupić kuznię w Czechach. Dorobili się tam pieniędzy i ufundowali własnym sumptem kościółek. Na pamiątkę w tej świątyni umieścili złotą kulę, w której zamknięto szlacheckie dokumenty rodziny pani Harand. Nasz miły gość mówi więcej niż przekonywująco. Posiada bowiem wiele kobiecej sdykcji i bezpośredniego wdzięku które są jej nader pomocne w jej iście misjonerskiej pracy.

Odwiedziny pani Harand w redakcji trwały niestety krótko. Pani Harand musiała jeszcze złożyć wiele oficjalnych wizyt, a wieczorem wystąpiła z odczytem.

### Podziękowanie

Niniejszem składamy wyrazy szczerzego podziękowania i wdzięczności zarządowi cechu rzemieślniczo-wędliniarskiego za ofiarowanie wędlin na śniadanie dla 150 dzieci, Widzewskiej Manufakturze za łaskawe użyczenie orkiestry oraz przedsiębiorstwu komunikacji autobusowej: „As”, „Autobus” i Juliuszowi Morzyszek i S-ka za bezinteresowne udzielenie autobusów, co umożliwiło nam zwiększenie liczby dzieci, uczestniczących w wycieczce dla dziatwy szkół powszechnych, zorganizowanej przez nas w dniu 10 czerwca r. b.

Polski Touring Klub  
Oddział w Łodzi.

### W CZASIE UPALÓW

zanika apetyt, gdyż organizm domaga się spożycia czegoś orzeźwiającego. Jak łatwo jednak popełnić błąd w odżywianiu i narazić się na niedyspozycję. Jako dobre i łatwostrawne desery, znane są budynie Oetkera, podawane w różnych odmianach. Mają one wielką wartość odżywczą i wybornie smakują. W dni upalne wskazane są D-ra Oetkera „czerwona kaszka” i „am brozja”, delikatne galaretki, których przyrządzenie nie wymaga już żadnych dodatków.

### Ulżył nędzy bezrobotnych

Boisko było ozdobione flagami polskimi i niemieckimi. Przed zawodami odegrano hymny narodowe obu państw.

## Zuchwale włamanie do mieszkania przy ul. Ewangelickiej 17

W domu przy ulicy Ewan-gielickiej 17 dokonano nocy wczorajszej zuchwałego włama-nia.

W domu tym zamieszkuje znany kupiec łódzki, Adolf Rozencwajg. Onegdaj w dzień do mieszkania Rozencwajga zapukał jakiś mężczyzna. Otworzyła mu drzwi służąca. Mężczyzna ów, nawiasem mówiąc, wyglądający dość podejrzanie spytał o mieszkanie niejakiego Zakrzewskiego, rzekomo mieszkającego w tym domu. Gdy służąca odpowiedziała, że taki w domu tym nie mieszka, osobnik ów począł się badawczo rozglądać po pokoju, co wzbudziło u służącej pewne podejrzenia.

Nocy wczorajszej dokonano do mieszkania Rozencwajga włamania. Sprawcy wyłamali zamek u drzwi, poczem dostali się do mieszkania, nie zbudziwszy nikogo z domowni.

ków. Po zrabowaniu różnych przedmiotów, ogólnej wartości około 5.000 złotych, włamywacze ulotnili się.

Włamanie spostrzeżono dopiero wczoraj nad ranem. Powiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie. Na podstawie rysopisu wyżej wspomnianego osobnika, określonego przez służącą, zdołano wpaść na trop włamywaczy, których było dwóch. Już po kilku godzinach włamywacze zostali ujęci. Okazali się nimi znani policji przestępcy, Józef Kaczmarek i Alojzy Gąza. W Kaczmarku służąca poznała owego mężczyznę, który rozglądał się „ciekawie” po mieszkaniu, chcąc widocznie odpowiednio przygotować się do „pracy”.

Obu włamywaczy osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowno śledczych. (p)

## Łódź--Wrocław 8:8

### Nierozstrzygnięty wynik spotkania bokerskiego

WROCLAW, 15 VI. (PAT).— W piątek wieczorem rozegrany został we Wrocławiu międzymiastowy mecz bokerski Łódź—Wrocław, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

W wadze muszej Pawlak zremisował ze Stenzlem (Wrocław).

W wadze koguciej Bicer (Łódź) przegrał z Minerem.

W piórkowej Woźniakiewicz zremisował z Bitznerem (Wrocław).

Zamiast wagi lekkiej odbyły się dwa spotkania w wadze półśredniej, w których Taborek po-

konał Schwarza, a Banasiak wygrał wysoko na punkty z Naschwitzem.

W wadze średniej Chmielewski odniósł zwycięstwo zdecydowanie na punkty nad Keruke.

W wadze półciężkiej Kreis zwyciężył Kłodasa.

W wadze ciężkiej Kozubek (Wrocław) wygrał przez techniczny k.o. z Krenzem.

Boisko było ozdobione flagami polskimi i niemieckimi. Przed zawodami odegrano hymny narodowe obu państw.

Kochana, lubiana, dawno niewidziana ulubienica ekranu, żywiłowa

# Dolores del Rio

w największym, najnowszym arcydziele filmowym p. t.

## „Płomień”

Już wkrótce  
na łódzkim ekranie

PUDER  
**LE NARCISSE BLEU**  
de Mary  
WIEDZIE DO NABYCIA

### Z załobnej karty

Dnia 10 b. m. zmarła w Częstochowie i tam pochowana została b. p. Adela Zylbersztajnowa. Urodzona w r. 1866 w Warszawie, była córką wielce zasłużonego kaznodziei synagogi warszawskiej dra Izaaka Cyłkowa, tłumacza biblii na język polski i żoną znanego i cenionego adwokata łódzkiego Arnolda Zylbersztajna, zmarłego w młodym wieku na skutek tragicznego wypadku.

Zmarła podtrzymywała tradycje, panujące w jej rodzinie, biorąc żywy udział w ruchu umysłowym. Tłumaczyła wiele dzieł z obcych języków, próbowała też własnych sił na polu literackim. Poezje jej w swoim czasie ukazywały się często na łamach pism stołecznych „Prawdy”, „Izraelity” i „Ogniwa”. Odnajdując się zaletami serca i umysłu, posiadała w naszym mieście, z którym łączyło ją wiele serdecznych węzłów, liczne grono przyjaciół i znajomych, wśród których śmierć jej pozostawi niezatar-te wspomnienie.

### Skrzynka do listów

W związku z zamieszczeniem artykułu o rzekomej zawaleniu się rusztowania trzynastopiętrowego podanego do redakcji przez agencję „Polpress” prosimy o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia. Na posesji przy Al. Kościuszki 10, gdzie prowadziliśmy rozbiórkę komina nie ustawiono żadnego rusztowania do 13 pięter, lecz czyniąc przygotowania wstępne, zgodnie z zasadami, urządzona była rymna dla spuszczenia cegieł.

Przy opuszczaniu cegieł rymna upadła na przewody elektryczne z wysokości jednego piętra.

Na miejsce nie przybyły władze policyjne lub z inspekcji budowlanej. Dopiero po ukazaniu się artykułu przybył inżynier z inspekcji budowlanej zaciękawiony wyolbrzymioną wieścią. Również pogotowie nikogo nie zabrało, gdyż nikt najdrobniejszego nawet skaleczenia nie odniósł.

Agencję „Polpress” pociągamy do odpowiedzialności karnej za rozszerzanie wieści, które podrywają opinię mojej firmy i narażają mnie na straty.

(—) Jan Lewandowski  
Łódź, ul. Piaskowa 7.  
Łódź, dnia 15 czerwca 1934 r.

## CAPITOL

Dziś  
prezentujemy!

Genjalną parę  
tytanów ekranu

## Marję Dresler Wallace'a Beery

w imponującym arcydziele, technącem życiowym realizmem p. t.

## PILNUJ SWEGO MEŻA

Dramat, który wzrusza i rozśmiesza do łez!

Reż. znakomitego Mervin Le Roy'a.

NADPROGRAM: Dźwięk. dodatek PAT oraz aktualności FOX'a.

# Bajkami o braku surowca zwodzi robotników, kołających o pracę, dyrekcja fabryki Krotoszyńskiego

Sytuacja w skłębali Józefa Krotoszyńskiego w dalszym ciągu, w zasadzie, nie uległa zmianie. Różnica jest chyba tylko ta, że w czasie strejku robotnicy byli szykanowani w murach fabrycznych, a teraz te same szyskany stosuje się do przybywających do fabryki i kołających o pracę.

Do tej chwili dyrekcja fabryki nie przyjęła do pracy nikogo z robotników, którzy brali udział w strejku. Przeciwnie na wet, jedna z robotnic została, całkiem bez uzasadnienia, zwolniona z pracy. Dano jej jedynie do zrozumienia, że wymówienie zawdzięcza udziałowi w strejku.

Robotnicy skłębali już niejednokrotnie interwenjowali w dyrekcji za pośrednictwem delegatów. Interwencje takie z reguły kończyły się jednak albo wręcz odmową rozmowy, albo dyrekcja zasłaniała się brakiem surowca i niemożnością uruchomienia fabryki. Należy przytem zaznaczyć, że, de

facto, robotnicy skłębali nie są wymówieni, a ich strejk i o kupacja fabryki przerwane zostały tylko dlatego, że kierownictwo przyrzekło dać wszystkim w ciągu dwóch tygodni pracę zarobkową. Tymczasem upłynął już miesiąc, a nikt do pracy nie został przyjęty. Wielu z pośród robotników znajduje się w strasznych warunkach materialnych. Ci, którzy mają na utrzymaniu rodziny, zmuszeni są już teraz do wyprzedawania rzeczy, by za kilka groszy móc kupić chleba.

Proponując, dyrekcja zdrwiła sobie z robotników, wywabiła ich z murów obietnicami, a teraz przysięga się jawnie, że słowa nie dotrzymała.

Nie znaczy to jednak, że skłębali nie pracuje. Dyrekcja fabryki chwyciła się tu „taktuwnego wyjścia” i część robotników z tkalni, majstrów, kierowników, a nawet personel administracyjny ustawiła przy maszynach. Jasne więc, że motywowanie uruchomienia skłębali brakiem surowca jest

wykrętem, zresztą niezręcznym.

Godzieli robotnicy przybywają do fabryki, by dowiedzieć się, kiedy otrzymają pracę. Co dzień pada stereotypowa odpowiedź: „Niema pracy!”

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu związku jedwabników przy ul. Nawrot 92 ogólne zebranie robotników i delegatów oraz komisji fabrycznej skłębali Krotoszyńskiego. Na zebraniu omówiono istniejący stan zatargu. Delegaci fabryczni zreferowali sprawę usuwania przemocą z sali fabrycznej robotników, którzy przybywają, by dowiedzieć się, kiedy będą zatrudnieni, sprawę zatrudniania w skłębali robotników innych oddziałów, postępowanie kierownika skłębali, Susmana, który w skandaliczny sposób traktuje przybywających do fabryki.

Referaty te wywołały wśród robotników ogólne oburzenie. Jednoznacznie postanowiono wszcząć akcję protestacyjną.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### Zelwerowicz w Łodzi na gościnnych występach w Teatrze miejskim

Teatr miejski wznosił ostatnio „Zbrodnię i karę” Dostojewskiego, przyczem od wczoraj rolę Porfiriego kreuje znakomity artysta, dyr. Aleksander Zelwerowicz. Pomysł wystawienia obecnie przeróbki scenicznej powieści Dostojewskiego uważać trzeba za chyby. Ani ideologia utworu, ani zagadnienia, jakie porusza i w swoim przedwojennym rosyjskim sposobie rozwiązuje, nie usprawiedliwiają tego wznowienia. Rzecz sama przez się jest w 1934 r. dłużącą się, pozbawioną ekspresji, nużąca „piłą”. Mogłaby wytlomaczyć takie postanowienie

dyrekcji możliwość sprezentowania szeregu kapitalnych kreacji aktorskich. Tego oczywiście w Łodzi nie było i być nie mogło.

Rację bytu ma „Zbrodnia i kara” na scenie łódzkiej dopiero od wczoraj, a to właśnie dzięki niezapomnianej kreacji warszawskiego gościa. Dla tych kilku scen, w których p. Zelwerowicz otwiera nieprzebraną krynicę swego kunsztu odtwórczego, powinni poświęcić wieczór wszyscy ci, którzy chcą sobie przypomnieć, jak wygląda prawdziwy teatr.

### Z estrady koncertowej

### Recital śpiewaczy H. Simberga

Jednym z głównych warunków nowego estradowego jest program wartościowy, któryby zmusił słuchacza do bezwzględnej uwagi i wspięcia się na wyżyny sztuki, wykonawcy zaś dał pole do wydobycia nie tylko melodii, w banalnym znaczeniu tego słowa, ale żywiołu melodyjnego, poszczególnych charakterystyki duszy twórcy i jego stylu.

Program czwartkowego koncertu odznaczał się jakąś dziwną mieszanką utworów, sprowadzającą recital śpiewaczy do rzędu rantów koncertowych o charakterze dobroczynnym, bo i ta jedyna perła z bizetowskiej „Carmeny”, nanizana na nie płytlich utworów, wypadła z niewiadomej przyczyny z programu. Usłyszeliśmy całą wiązankę piosenek hiszpańskich, włoskich i żydowskich w drugiej i trzeciej części wieczoru, bo arja z kurantem ze „Strażnego dworu” swym dramatycznym charakterem zgola nie odpowiadała usposobieniu i głosowi nawszkroś lirycznego tenorzysty wykazującego w niej swój umiar ar

tystyczny i ładne półgłosie. Tak więc pozostała nam do omówienia jedynie część pierwsza programu.

Pan Simberg posiada świeży i metaliczny w średnim i dolnym rejestrze głos o pięknym tembrze, donośny i miły. Śpiew jego ma przytem specjalny wdzięk, bo artysta równocześnie ze śpiewem potrafi szeptać i wdychać, a czyni to z całą świadomością efektów deklamacji. Pozatem p. Simberg często i chętnie posługuje się falsetem (voix mixte), który ma w jego interpretacji specjalny urok.

Soliście towarzyszył na fortepianie, w miejsce zapowiedzianego prof. Ludwika Ursteina, dyr. Teodor Ryder. Ponieważ zapowiedziana nie zdarza się po raz pierwszy, muszę wyrazić zdziwienie, że wobec posiadania na miejscu takiej sily, jak prof. Teodor Ryder, usiłuje się sprowadzić kogo innego. Ponieważ przyjął prof. Urstein nie przychodzi nigdy do skutku, gotów jestem uznać ten „trick” za tendencyjny i wysoce niesmaczny.

F. Halpern.

### TEATR MIEJSKI

Dziś w sobotę i w niedzielę wiecz. występy znakomitego artysty warszawskiego Aleksandra Zelwerowicza w sztuce T. Dostojewskiego „Zbrodnia i kara”.

### TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.30 w dalszym ciągu piękna operetka w 4 aktach Hervégo p. t. „Nitouche”.

### DZISIEJSZE KONCERTY

Dzisiaj o godz. 16.00 wystąpi przed mikrofonem Polskiego Radja znakomity chór Szeura, który wykona kilka swych najlepszych numerów. Solo odśpiewa p. H. Litera. Pozatem w koncercie muzyki żydowskiej weźmie udział znana śpiewaczka sceny żydowskiej, Lurie, która wykona kilka pieśni ludowych. Wreszcie usłyszymy kilka utworów ongi słynnego Jontla Szpilmana, które utwory po dziś dzień są grane i śpiewane na weselach żydowskich. Utwory te odegrane będą przez ork. P. R. pod dyr. H. Szpilmana. Solo odśpiewa p. Sz. Goldfarb.

Pełna wdzięku, gwiazda operetkowa, Mary Gabrielli wystąpi w radio dzisiaj o godz. 19.15 z programem arji operetkowych, oraz najnowszych przebojów. (Dopelnieniem programu będzie orkiestra pod dyr. Stanisława Nawrota, która odegra szereg popularnych utworów.

### KONCERT KAMERALNY ZE LWOWA.

Koncert kameralny o godz. 18.15 usłyszą radjostuchacze w wykonaniu wybitnych i szeroko znanych lwowskich sił muzycznych: wiołon czelisty. Dezyderjusza Daneczowskiego, skrzypka Henryka Czaplńskiego i pianisty Edwarda Steinbergera.

Koncert o godz. 20.00 przeznaczony jest na muzykę polską. Odtwórczynią dzieł kompozytorów polskich, będzie Eugenia Umińska skrzypaczka, która już zyskała sobie ustaloną opinię w świecie muzycznym, zdobywając również uznanie publiczności sal koncertowych polskich i zagranicznych. (r)

Clyde E. Elliot, znany reżyser filmu wytwórni Fox pt. „Remo, syn dżungli”, organizuje nową wyprawę filmową, celem której będzie realizacja filmu z życia chłopców, mieszkających nad brzegami rzeki Yang - Tse.

W niedzielę, dn. 17 czerwea r. b. o godz. 11.30 przed poł. odbędzie się w Synagodze Domu Sierot Północna 38 nabożeństwo żałobne za

## bł. p. Tobiasza Pikielnego

na które wszystkich, komu pamięć o Zmarłym jest droga, zaprasza

ZARZĄD.

Wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy tak licznie oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

## b. p. Markusa Rzepkowicza

odprowadzając je w dniu 14 b. m. na miejsce wiecznego spoczynku, robotnikom i majstrom firmy „Rzepkowicz i Monczki” oraz Tow. „Chesed - Weemes” — składają z głębi żalonych serc serdeczne „Bóg zapłać”

Żona i dzieci.

Za wyrażone współczucie z powodu śmierci Ojca mego

## b. p. Markusa Rzepkowicza

składam Dyrekcji Sp. Akc. „Setalana” oraz Kolegom serdeczne podziękowanie.

Ignacy Rzepkowicz

## Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.

12.10 Koncert zespołu salonowego.

13.05 Muzyka taneczna (płyty)

14.05 Komunikat Izby przem. - handl. w Łodzi

16.00 Koncert muzyki żydowskiej. Orkiestra chór i soliści.

17.00 Słuchowisko dla dzieci p. t. „Kiedy statek odbija”

17.25 Koncert zespołu jazzowego

18.00 „Co czytać?” (feljton literacki)

18.15 Koncert kameralny trio Czaplńskiego.

18.45 Pogadanka p. t. „Przyroda polskiej wsi”

19.15 Muzyka lekka. Orkiestra i Mary Gabrielli (piosenki)

20.02 Recital skrzypcowy Eugenia Umińskiej.

20.30 Muzyka (płyty)

20.40 Recital śpiewaczy Heleny Lipowskiej.

Orkiestra i Kazimierz Krukowski

21.12 Koncert muzyki lekkiej, (monologi)

22.10 Skrzynka łódzkiej rodziny radiowej.

22.50 Muzyka lekka

23.05 Koncert życzeń

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Berlin (356)

19.15 Sonata skrzypcowa C-dur Mozarta.

Frankfurt (251)

00.00 Fragmenty z operetki J. Straussa „Baron cygański”

Bero - Münster (540)

20.20 Sonaty fortepianowe Beethovena G-dur i Es-dur

Sottens (443)

21.15 Symfonia C-dur Szuberta, uwertura „Piękna Galatea” Supp-

go.

### Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO HELENY KIJENSKIEJ

W poniedziałek dnia 18 b. m. o

godz. 8.30 wieczorem odbędzie się

w sali konserwatorium (Traugutta 9) egzamin fortepianowy na dy-

plom p. Aliny Goldblumówny z kl. prof. Dąbrowskiego, we wtorek, d.

19 b. m. o godz. 8.30 wieczorem —

egzamin fortepianowy na dyplom p. Belli Rozenwejtzanki z kl. prof.

Lewandowskiego, w środę, dn. 20

b. m. dalszy ciąg egzaminu dypl-

omowego, koncerty i muzyka kam-

eralna. Wstęp dla interesującej się

publiczności wolny.

## Siwe włosy

Siwe włosy przestały być symbolem starości, nierzadko widzi się trzydziestoletnie twarze okolonie białymi włosami. Wielkie wzruszenie może odbarwić włosy bardzo szybko. — Cytują jako przykład Marję Antoninę, która osiwiła w ciągu jednej nocy. Podobne wypadki nie są rzadkie; podczas wojny zaobserwowano kilka takich przykładów.

Niewiele można zrobić, aby nie oswiecić. Najwyżej można włosy umalować. Wiele kobiet z przerażeniem odkrywa pojawienie się pierwszych białych włosów, gdy twarze ich są jeszcze młode i świeże. Młoda kobieta ma prawo walczyć przeciwko starości, a przecież siwe włosy są uważane za wpływ wieku. Zwłaszcza kobieta pracująca powinna zachować długo młody wygląd. Oczywiście, że można farbować się — i przyznawać do farbowania włosów. Lecz trzeba się farbować dobrze i używać zdrowych nie szkodliwych preparatów.

Niektóre preparaty sprzedawane w handlu, zawierają pro-

dukty trujące, np. sól ołowianą, a nawet cjanek potasu. Są również preparaty, których podstawą są sole magnezowe, żelazo, tanina, węgiel. Nie są one niebezpieczne, ale nietrwałe. — Henna nie tylko nie jest szkodliwa, ale przeciwnie, dobrze robi włosom; używa się jej w stanie czystym, jako proszek z liści.

Bez względu na gatunek farby należy poprzednio włosy umyć w gorącej wodzie z sodą lub mydłem. Po umyciu dosko należy posmarować farbą włosy — o ile możliwości uważając, żeby nie dotykać skóry. Włosy schną godzinę, dwie lub trzy.

Abym rozjaśnił ciemne włosy, używają wody utlenionej. Zatrucia tutaj być nie może. Ale włosy stają się cieńsze, w końcu niszcza się zupełnie. Jeżeli operacje często powtarzać. — Można więc wodę utlenioną stosować tylko do włosów grubych i to w rozczynnie 12 proc. Powtarzać mycie dotąd, dopóki się nie otrzyma pożądanego koloru.

### PROFESOR

## Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12

prawa oficyna. III p.



## LKS grać będzie w Bydgoszczy

Na dn. 29 czerwca — 1 lipca ligowa drużyna LKS-u wyjeżdża do Bydgoszczy, gdzie weźmie udział w turnieju organizowanym przez tamtejszy Sokół, o puchar tegoż klubu. Prócz LKS-u w turnieju wezmą udział: Gedanja (Gdańsk), Polonia (Bydgoszcz) oraz Sokół (Bydgoszcz).

Na mecz do Lwowa w dniu jutrzejszym (17 b. m.) z tamtejszą Polonią, LKS wyjeżdża w składzie nieco zmienionym, gdyż zamiast Pegzy II wystąpi Kubiak, a Millera w ataku zastąpi Sowiak.

## Kapieleńsko i plaża w Helenowie

### Nowe miejsce wypoczynku łodzian

Łodzi przybył drugi basen, druga plaża. Uzyskaliśmy je dzięki inicjatywie kierownictwa parku Helenów, które, doceniając nieodzowną potrzebę takiej inwestycji dla naszych mieszkańców, wykorzystało w tym celu byłe boisko piłkarskie w parku sportowym Helenów.

Nowowyprowadzone baseny (bo mamy ich dwa), jeden przeznaczony specjalnie dla dzieci, drugi dla osób starszych, mieszczą się wewnątrz toru kolarskiego; wokół nich urządzono plażę. W inwestycję tę trzeba było włożyć niemało kapitału i trudu, by zapuszczone boisko doprowadzić do tak efektownego stanu, w jakim obecnie się ono znajduje. Czyszczenie, kryształowa woda w basenach, białutki piasek plaży, natryski, zeleniące wokół trawniki zdają się jakby zapraszać znużonych upałem łodzian do wypoczynku.

Wszędzie wzorowy ład i porządek, na każdym kroku widać troskliwą rękę. Pod krytymi trybunami urządzono kabiny w ten sposób, by zapewnić gościom maksimum wygod.

Plaże i baseny w Helenowie przeznaczone są wyłącznie dla szerszej publiczności. Zgóry musimy uprzedzić tych, którzy spodziewają się znaleźć tam tereny do uprawiania sportu pywackiego, że spotkania ich rozczarowanie. To nie basen pływacki LKS, to tylko plaża i kąpielisko. Woda, powietrze i piasek, dla wygody mieszkańców naszego miasta, tak skrzywdzonego przez naturę.

Komisja budowlana, w skład której wchodziło i przedstawiciele organów zdrowotności publicznej, doznała już oficjalnego przejęcia tej nowej placówki, wyrażając się nadzwyczaj pochlebnie o jej urządzeniach. Zaproszona przez kierownictwo prasa sportowa również nie kryła podziwu, gdyż to, co ujrano, przypomina kąpieliska eleganckich kurortów. Niewątpliwie, w dniu upalne będzie rojno i gwarno na tej nowej łódzkiej plaży, zwłaszcza, że i ceny są niezwykle popularne.

# Baer knockautuje Carnera

## Olbrzym włoski, mimo rozkazu Mussoliniego, pokonany

Spotkanie pięściarskie Carnera — Max Baer o tytuł mistrza świata wszechwag stało pod znakiem zapytania, gdy, niemal w przeddzień meczu pojawiły się pogłoski, że federacja amerykańska zabroniła Baerowi stanąć do walki twierdząc, iż znajduje się on w nieodpowiedniej formie.

Tymczasem mecz ten rzeczywiście doszedł do skutku w dniu wczorajszym po północy (według czasu europejskiego), w Madison Square Garden w Nowym Jorku. Walka miała niesłychanie zacięty przebieg. Przed rozpoczęciem meczu Carnera otrzymał od Mussoliniego depeszę treści następującej: „Musisz zwyciężyć“. Stało się jednak inaczej.

Górując znacznie wzrostem Carnera miał przewagę w pier-



Baer



Carnera

wszych rundach, następnie jednak Baer cały czas punktował skutecznie mistrza świata. Dramatyczną a zarazem decydującą była 11 runda. Carnera o-

slabiony widocznie skutecznymi ciosami przeciwnika, trafił potężnym swingiem, zwał się na deskę ringu, lecz zdołał jeszcze wstać. Baer wymierzył

nowy cios zataczającemu się olbrzymowi, lecz uderzenie to parował sędzia i widząc bez nadzieiny stan Carnera, przerwał walkę, ogłaszając zwycięstwo Maxa Baera przez techniczny knockaut.

Zwycięstwo Baera przyjęte zostało przez 200-tysięczną publiczność z olbrzymim entuzjazmem. Carnera po klęsce tej był całkowicie złamany.

Baer przez zwycięstwo swe przywrócił znów Ameryce po kilku latach przerwy najwyższy tytuł w boksie. Dodać należy, że Baer na punkty pokonał w roku ubiegłym ówczesnego mistrza świata Schmelinga, tak, że dwa te zwycięstwa świadczą najlepiej, że tytuł mistrza świata dostał się w najodpowiedniejsze ręce.

# Zdobywcy „Mitropa-Cup” w Łodzi

## Po dziesięciu latach znów ujrzymy słynną Viennę

### L. O. Z. P. N. pertraktuje o mecze Łódź—Bukareszt

Jak donosiliśmy, kierownictwo sekcji piłkarskiej L. K. S. zakontraktowało słynną drużynę wiedeńskich footballistów, Viennę na jeden mecz do Łodzi, który rozegrany zostanie w dniu 4 lipca.

Vienna gościć będzie w tym czasie w Polsce i rozegra zawody w szeregu innych miast, a mianowicie w Krakowie z Garbarnią, która jest jednocześnie inicjatorką sprowadzenia wiedeńczyków do Polski, następnie też i na Śląsku. Wybór uczyniono trafny, gdyż Vienna jest typową przedstawicielką tak zwanej szkoły wiedeńskiej, a poza tym reprezentuje najwyższy poziom wiedeńskiej klasy zawodowej. Tylko w meczach z takim przeciwnikiem drużyny polskie mogą się czegoś nauczyć.

Coprawda w roku bieżącym Vienna uplasowała się ostatecznie dopiero na czwartym miejscu tabeli mistrzowskiej, lecz ta zdawałoby się jej „degradacja” nie przynosi jej żadnej ujemy. Vienna w roku ubiegłym była mistrzem Wiednia, a, co ważniejsze, zdobyła Mitropa-

Cup, co jest dla niej najlepszym świadectwem, bowiem do walki o to niezwykle cenne trofeum piłkarskie stają najlepsze zespoły Węgier, Austrii, Włoch i Czechosłowacji.

W szeregach swych Vienna posiada cały szereg wybitnych jednostek, a także członków słynnego „wunderteamu”, jak parę obrońców Reinert, Schmaus, następnie Erdl i inni. Na mocy zawartego kontraktu Vienna zobowiązała się przybyć do Polski w najsilniejszy składzie: Koreschovsky, Reinert, Schmaus, Kallert, Hoffmann, Machu, Brosenbauer, Adelbrecht, Geschweidl, Tögl, Erdl, (rezewowi: Bachman, Artumovic, Reisinger i Nezina).

Mecz z L. K. S. nie będzie pierwszym występem Vienny w Łodzi. Akurat mija dziesięć lat, gdy dała ona się nam poznać. Wówczas wiedeńczycy grali z Turystami, bijąc ich po pięknym meczu w stosunku 4:2 a dzień przedtem rozgromili ówczesny Union 11:1, pozostawiając jaknajlepsze wrażenie o sobie. Nie więc dziwnego, że za

powieź ponownego przyjazdu do Łodzi i mecz z LKS, wywołał tak wielkie poruszenie w szeregach sportowców.

Ze Łodzi jest wybitnie pokrzywdzona przez PZPN, w dziedzinie przydzielania większym miastom spotkań międzypaństwowych podkreślaliśmy już niejednokrotnie. W najlepszym wypadku proponuje się zarządowi ŁOZPN, przeciwnika niezbyt wysokiej klasy, stawiając przytem tak wygórowane warunki pieniężne, iż władze łódzkie zmuszone są same z zaszczytów urządzania meczu międzypaństwowego zrezygnować. Tak było z Łotwą, tak i z Rumunją. Nie dziwnego, że przybycie jakiejś zagranicznej drużyny do Łodzi, staje się wielkim wydarzeniem, nie mamy bowiem klubów (po za L. K. S.), któreby mogły zaryzykować taki luksus.

Ostatnio jednak sytuacja się zmieniła. Obejdziemy się bez PZPN. Sekretariat ŁOZPN otrzymuje oferty od zagranicznych związków na rozegranie meczów międzymiastowych z Łodzią.

Z taką propozycją wystąpił związek rumuński starający się o mecz Łódź — Bukareszt. Rumuni projektują przyjazd do Łodzi i rozegranie tu zawodów już w dniu 29 czerwca, pragnąc jednocześnie, ażeby rewanż doszedł do skutku jeszcze w bieżącym sezonie na jesieni w Bukareszcie.

Pertraktacje o ten mecz są w toku i na drodze do pomyślnego zakończenia. Mecz w Łodzi z Bukaresztem zapowiada się o tyle ciekawie, że reprezentacja tego miasta jest niemalże równoznaczną z reprezentacją państwową Rumunii.

## Mistrzostwa kolarskie województwa

Mistrzostwa kolarskie województwa na szosie, które zostanie rozegrane w dn. 24 b. m. na dystansie 100 km. odbędzie się na trasie Pabjanice — Łask — Wadlew — Kamocka Wola i z powrotem. Sędzią głównym zawodów będzie p. W. Szymski, zaś przedstawicielem ŁOZK prezes A. Thiele. W mistrzostwie wezmą udział najlepsi sportowcy łódzcy.

**KINO**  
**„ROXY”**  
NARUTOWICZA 20  
Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny film, który zaćmiwia wszystkie dotychczasowe zdobycze kina dźwiękowego—wytwórni Sowkino—Moskwa pod tyt. **„ZIEMIA PRAGNIE”** reż. A. Jermolińskiego. — Film, odzwierciedlający heroiczne wysiłki kilku szaleńców, zdążających do wyrwania wyschniętej ziemi choć kropli wody. — W rol. gł. **Kira Andronikowa i Michał Winogradow.** Film śpiewany i mówiony w języku rosyjskim.  
Nadprogr. najnowsze aktualności. Początek o godz. 12-ej. **Ceny miejsc: 1.09, 1.60 i 2.20.** Na poranki ceny niższe. Widownia chłodzona specjalnym sposobem zagranicznym.

**„MUZA”**  
(dawniej „Luna”)  
Dziś i dni następnych!

Film, który porwie, olśni, zachwyci i szerze przemówi do serc widzów! — Film odznaczony złotym medalem Akademii Filmowej w Londynie!  
**Arystokracja Podziemi** (Dama na jeden dzień). Potężny hymn na cześć pięknej, do łez wzruszającej miłości. Reżyserji Franka Capra  
Produkcja: Columbia Pictures. — W rolach głównych:  
**MAY ROBSON, WARREN WILLIAM, JEAN PARKER, BARRY NORTON.**  
NADPROGRAM! Ceny miejsce niższe. Początek o godz. 5 po poł., w sob. i niedziele o godz. 12-ej w poł.

**Grand-Kino**  
Dziś i dni następnych!

**Niewolnica Dancingu** to wspaniały dramat odzwierciedlający życie fordancerek, reż. **Lionel Barrymore**  
W rolach głównych: **Barbara Stanwyck, Ricardo Cortez.** Nadprogram: Tygodnik Paramountu i P. A. T.  
**Ceny miejsc: 1.09, 1.50, 2.20** — Początek o godz. 12 w poł.

# Zawieszenie wypłat transferowych jest nowym trickiem Schachta, który za wszystko chce płacić towarami niemieckimi

Wczorajszy „Głos Poranny” przyniósł sensacyjną, choć zresztą oddawna oczekiwaną wiadomość o zawieszeniu przez Niemcy wszelkich płatności, wynikających z ich zobowiązań wobec wierzycieli zagranicznych z tytułu przekazów transferowych w gotówce. Uchwała Reichsbanku, podjęta w porozumieniu z rządem, motywowana jest brakiem dewiz. W ten sposób bankrucstwo gospodarki hitlerowskiej ujawniło się z całą wyrazistością. Zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że zagraniczni wierzyciele, a w pierwszym rzędzie Francja i Anglia sięgną do zarządzeń odwetowych. Rząd francuski już przed paru dniami złożył protest przeciwko zarządzeniom Reichsbanku, który wstrzymał wypłaty urzędowo kompensacyjnym. Według opinii rządu francuskiego, posunięcie to wstrzymuje stosunki handlowe między oboma krajami. Nadmienić należy, że zarządzenie to podjęte zostało przez Niemcy na parę dni przed rozpoczęciem rokowań handlowych francusko-niemieckich, które nawiązane miały być w początkach przyszłego tygodnia. Czy wobec posunięcia niemieckiego, zwłaszcza wobec zawieszenia wypłat transferowych, Francja nie wycofa się z tych rokowań?

Ciekawe są motywy, przedstawione na posiedzeniu rady Reichsbanku przez dr. Schachta, który oświadczył, że Niemcy zmuszone do stału do zawieszenia wypłat transferowych, wskutek spadku eksportu. To oficjalne przyznanie się do katastrofy w dziedzinie polityki handlu zagranicznego Rzeszy, jest wielce znamienne. Nie pomogły najwidoczniej żadne restrykcje przywzowowe, ani drakońskie zarządzenia, redukujące do minimum import niezbędniejszych nawet surowców. We wczorajszym „Głosie” podaliśmy saldo bilansu handlowego za pierwsze 5 miesięcy b. r., które w rezultacie przyniosło deficyt w granicach około 180 milionów mk. Wydaje się wątpliwe, czy Niemcy będą w możności doprowadzić do redukcji ciemnego salda bilansu handlowego, gdyż restrykcje importowe mogą być, pomimo wszystko, realizowane tylko do pewnych granic głodowego minimum. Wyrównywanie tego salda musi odbywać się również i w drodze zwiększenia eksportu niemieckiego, a na to w obecnych warunkach politycznych i gospodarczych bynajmniej się nie zanoszą. Nic więc dziwnego, że gwałtowne kurczenie się eksportu prowadzi do stałej redukcji pokrycia dewizowego Reichsbanku. Pokrycie to spada dosłownie z godziny na godzinę, a jeśli marka niemiecka wogóle się jeszcze trzyma, to pozostaje to w związku z tem, że nie wypuszcza się waluty zagranicę. Podróżni z Niemiec mogą zabierać zagranicę tylko 50 mk. w pieniądzach metalowych. Marka stała się więc walutą wewnętrzną, co oczywista uniemożliwia wszelką spekulację na rynkach zagranicznych. Ale takie manipulacje byłyby do utrzymania na dłuższą metę tylko wówczas, gdyby Niemcy pod względem gospodarczym byli całkowicie samowystarczalne. Jeśli zważyć, że zapasy złota Reichsbanku wynoszą w styczniu około pół miljarda marek, a obecnie spadły do 190 milionów, wówczas grozi sytuacja wewnętrzna się z całą dokładnością. Jakkolwiek dr. Schacht na zebraniu Reichsbanku oświadczył, że Niemcy nie mogą pójść na żaden dumping eksportowy, to jednak lansowany jest obecnie plan powiększenia eksportu, który jest właśnie ukrytym dumpingiem. Plan ten zmierza do stworzenia kapitału eksportowego w drodze obciążenia

zbytu na rynku wewnętrznym podatkiem wyrównawczym w wysokości 2 i pół proc. Eksport niemiecki byłby dokonywany po cenie niższej kosztów własnych, a różnica pokrywana byłaby przez subwencje z funduszu eksportowego. Gdyby plan ten został zrealizowany, wierzyciele zagraniczni, których pozbawiono na podstawie ostatecznej uchwały Reichsbanku ich należności w okresie do końca br., zetknęliby się na rynkach światowych z produkcją niemiecką, eks-

portowaną za ich pieniądze.

Nasuwa się jedno jeszcze pytanie. Czy ostateczne posunięcie Niemiec podyktowane jest faktycznie rozpaczliwym stanem dewizowym Niemiec, czy też jest to jedno z szantażowych posunięć, zmierzających do wykazania fikcyjnego tylko bankrutstwa. Teoria taka lansowana jest przez wierzycieli zagranicznych Rzeszy, którzy utrzymują, że bilanse Reichsbanku są fałszowane, aby wykazać odpływ walut, które de facto Schacht groma-

dzi na zupełnie inne cele. Zdaniem wierzycieli Rzeszy, Schacht chce doprowadzić w ten sposób do utraty sobie drogi dla stworzenia waluty papierowej, pozbawionej wszelkiego pokrycia. Z chwilą, gdy pokrycie marki spadnie do zera Schacht oświadczy wierzycielom, że może za wszystko płacić tylko towarami niemieckimi, i to są najprawdopodobniej kulisy rokowań transferowych oraz ostatecznych posunięć Reichsbanku. K.

## Włókiennictwo rusza!

### Optymizm przed sezonem zimowym

W tygodniu bieżącym rozpoczął się przedziałnictwie zarobkowym zgrzebnem i wigonjowym sezon zimowy. Sezon ten rozpoczął się, jak wiadomo, ze znacznym opóźnieniem, z powodu braku płynnego kapitału u małych i średnich fabrykantów. Na rozpoczęcie sezonu zimowego w przedziałnictwie zarobkowym, pomimo niezmienniej sytuacji u tych fabrykantów, wpłynęły w pierwszym rzędzie wiadomości

o polepszającej się sytuacji w rolnictwie,

której widomym wyrazem miała być zwykła cen zboża Włókiennictwo łódzkie na wiadomości te zareagowało momentalnie w ten sposób, że fabrykanci chcą za wszelką cenę rozpocząć produkcję zimowych artykułów, sądząc, że znajdują na nie nabywców ze strony konsumentów wiejskich.

Przedziałnictwo zarobkowe, jako pierwsza faza produkcji, już ruszyło;

większość przedziału zarobkowych pracuje

na dwie zmiany. Wskaźnik produkcji przedziałniczej w stosunku do ostatnich dwóch tygodni zwiększył się o blisko 20 proc. Z towarów zimowych, które już się produ-

kuje, wymienić należy przede wszystkim: artykuły chusteczne oraz cięższe gatunki ubraniowe i palciowe. Szczególnym wzięciem cieszą się t. zw. transwale, artykuły kurtkowe, które najczęściej stosunkowo nabywców znajdują po wsiach.

Zdaniem sfer zainteresowanych, jeżeli istotnie sytuacja w rolnictwie poważnie się polepszy, to należy przypuszczać, że w najbliższym już czasie inne gałęzie włókiennictwa ruszą,

co niewątpliwie ożywi obecną sytuację.

Jedyną przeszkodą w chwili obecnej do rozpoczęcia sezonu zimowego we włókiennictwie jest słaba wypłacalność klientów, a szczególnie kupców prowincjonalnych, którzy jeszcze nie uregulowali fabrykantom należności za zakupione w swoim czasie towary letnie, przez co, wobec braku kapitału obrotowego, utrudniają dalszą produkcję.

## Upadłości, nadzory, układy

Wczoraj firma wierzycielka „Fabryka wyrobów włókienniczych Hirsberg i Birbaum” oraz szereg wierzycieli, za pośrednictwem adw. Markowicza, wystąpili do sądu handlowego o ogłoszenie upadłości Wolfowi Abramowi i Surze Chejwet Rozenkranc, prowadzącym przedsiębiorstwo handlowe (Ogrodowa nr. 3).

W marcu przedsiębiorstwo Rozenkranców dobrze prosperowało, a jej właściciel w poszkodowanych firm zakupywał nowe partje towarów. Około 20 marca dłużnicy wywieźli z przedsiębiorstwa cały towar i sklep zamknęli. Okoliczności powyższe potwierdzili świadkowie. Sąd ogłosił upadłość Rozenkrancem, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na 18 marca rb. sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Pinkusa, a kuratorem Z. Żyźniewskiego.

Jednocześnie, wobec złożonego zawieszenia wypłat, sąd postanowił osadzić Wolfa i Abrama Rozenkranców w areszcie dla dłużników, zaś wobec Sury - Chejwy Rozenkranc zastosował dozór policyjny.

Drugą upadłość ogłoszono Salomonowi Rotbergowi, prowadzącemu wykończalnię (Wólczajska 53). Chwilę otwarcia oznaczono tymczasowo na 30 maja r. b., sędzią komisarzem mianowano s. h. Lotha, kuratorem adw. Bergera.

## Gdzie spędzić urlop?

Francja na Was czeka...

Plaże — Uzdrowiska  
Wielkie Miasta

ZNIŻKI KOLEJOWE.

INFORMACJE:

**Oficjalne Przedst. Kolei Francuskich w Polsce**

Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85  
oraz wszystkie biura podróży

## Szkoła Powszechna Gimnazjum Męskie

z prawami gimnazjów państwowych  
Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi  
**Pomorska 46-48, telef. 106-64**  
Kancelaria przyjmuje zapisy codz. w godz. 8-14 i 17-19  
Opłata w Szkole Powszechnej wynosi **15 zł. miesięcznie.**  
Od nowego roku szk. będzie czynne **PRZEDSZKOLE** dla dzieci obojga płci, od 3 do 6 lat. Opłata 12 zł. mies.

Dr. med.

**ADAM BENDER**

od 1 czerwca ordynuje latem przez cały dzień w Kolumnie willa—pensjonat „WOLFÓWKA”, tel. 15 w Łodzi ord. w poniedziałki od 5-7, Przejazd 30, tel. 154-68

Dr. med.

**L. BERMAN**

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłowych  
**Cegielniana 15, tel. 149-07**  
Przyjmuje od godz. 8-12 rano od 4-8 w. w niedz. i święta od 9-1 po poł.  
Ceny lecznicowe.

## RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary 5,29

Dolarówka 53,50—53,25  
Sytuacja wyczekująca.  
Inwestycyjna 113—112,30  
Stabilizacyjna 67—66,50  
Bank Polski 86—85,50

### Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Wszystkie notowania bez zmian.

### Warszawska giełda pieniężna

DEWIZY

Belgia 123,80, Holandia 359, Kopenhaga 119,50, Londyn 26,73, Nowy Jork 5,29, Nowy Jork (kabel) 5,29 i pięć ósmych, Paryż 24,97,50, Praga 22,05; Szwajcaria 172.— Włochy 45,61; Berlin 202.

Obroty male, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5,27,75. Rubel złoty 4,60. Rubel srebrny 1,32; 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,60. Dolar złoty 8,91,75 — 8,91,50. Gram czystego złota 5,9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 1,90 (kurs orientacyjny). Funt szterling (banknoty) w obrotach prywatnych 26,70.

PAPIERY RPOCENTOWE

3 proc. poź. bawoliarska 43,85 9 proc. poź. stabilizacyjna 66,25 — 66 — 66,25; 4 proc. państw. pożyczka premjowa dol. 53,50; 5 proc. konwersyjna 64,10; 8 proc. listy zastawne BGK i 8 proc. oblig. BGK 94, 7 proc. listy zastawne BGK, 7 proc. obligacje BGK 83,25; 8 proc. listy zastawne Banku rolnego 94, 7 proc. listy zastawne Banku rolnego 83,25; 7 proc. listy zastawne ziemskie dol. 35,50, 5 proc. listy zastawne Warszawy 66,50 — 66,75; 5 proc. listy zastawne Warszawy (1933 r.) 56,

AKCJE

Bank Polski 84,75; Iskop 10, Starachowice 10.

Tendencja słabsza dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji.

W obrotach prywatnych pożyczka dolarowa 7 proc. 65,50, 7 proc. st. m. Warszawy 63.—

Dr. med.

**Wołkowyski**

przeprowadził się na ul. Cegielniana 11 tel. 238-02  
Choroby weneryczne, moczopłowe i skórne

Przyjmuje od 9-12, 4-6 i od 7-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

Dr. med.

**Niewiażski**

Chor. weneryczne, skórne i moczopłowe

leczenie niemocy płciowej

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziale i święta od 9-1

Dla pań oddzielna poczekalnia

Doktor

**REICHER**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

leczenie niemocy płciowej

Podgórska 28, tel. 233-93  
przyjmuje od 8-11 rano i 5-8 w. w niedziale i święta od 9-1 pp.

**Ogłoszenia drobne**

**Kupno i sprzedaż.**

**ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe** kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

**!! BRYLANTY !!**

**ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERIĘ, kwity lombardowe** kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. Mizek, Piotrkowska 30.**

**WÓZKI** dziecięce Kon-Kon, wyzmaczki i łożka polowe po cenach znacznie niższych poleca **Marja Jakobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.**

**CWIRNMASZYNA, 300** wrzećcion, Müller i Seidel w doskonałym stanie tania do sprzedania. **Zyczący mogą nabyć pomocnicze maszyny również.** Oferty sub. AB. 587-3

**MASZYNY** do pisania i liczenia używane kupuje. Płacę dobre ceny. Oferty „Okazja” do administracji. 210-3

**Różne**

**KAWALER** reprezentujący pierwszorzędną siłę z referencjami obejmuje sprzedaż (przedstawicielstwo) wszelkich artykułów. Podróżuje na własny koszt. **Tranzakcje — gotówkowo.** Oferty sub. „Propozycje”.

**PRZYBLAKAŁ SIĘ** wilk. Odebrać za zwrot kosztów. **Piaseczna 14 Szefflerowa.**

**SZPEŁ LUDWIK,** uczeń kl. VI zgubił matrykulę, wydaną przez **Gimnazjum Męskie Zgromadzenia Kupców w Łodzi.** 607-3



**Ruszamy na wycieczkę!**

Powietrze i ruch pobudzają apetyt a w drodze tak samo jak w domu znakomicie smakują

**Budynie Oetkera.**

Prędko przywracają one siły zużyte, orzeźwiają i dobrze służą zdrowiu.

**Dr. A. Oetker.**



**Posady**

**SAMODZIELNY** młody sprzedawca — zakupujący branży jedwabniczej i wełnianej poszukuje posady. — Oferty sub. „Samodzielny” 614-2

**Uzdrowiska**

**Pierwszorządny Pensjonat „Riviera” Eweliny Silbersteinowej** (b. właśc. pensj. „ALICJA”) w pobliżu lekarza zdrowego **Uzdrowisko Włodzimierzów.**

Wykwintna kuchnia. Spec. kuchnia **wszech diet.** Obszerne pokoje z werandami przy lesie **J. Budzyńskiego.** Zgłoszenia **Ernestyna Gilksmanowa Legionów 50 (Zielona), tel. 215-59**

**PENSJONAT** dla dzieci i młodzieży znanej freblanki **R. Rozenówny** już czynny. **Wiśniowa-Góra-Stróżew „Czerwony dworek” Richtera.** Tel. 217-28. 042-3

**MORSZYN. PIERWSZORZĘDNE PENSJONATY „FELICJA” I „ITALIA” CENY UMIARKOWANE.**

**KOLUMNA - WIEŚ.** Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Felicja”. **Doskonałe warunki wypoczynkowe.** Las, plaża, zabawy, spacer, sport. **Troskliwa opieka macierzyńska.** Odżywianie obfite i racjonalne. **Wiadomość na miejscu lub Łódź, Dr. Sterlinga 9, m. 8, tel. 131-54.**

**DO SMARDZEWA** kilkoro dzieci pod opiekę przyjmie **kierowniczka przedszkola N. Gutmanówna, Ewangelicka 16, telefon 157-08.**

**KOLUMNA.** Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. **Wiadomość w Kolumnie, ul. Parkowa 3 | 5, lub w Łodzi telefonicznie 230-59 do 11 rano. 604-3**

**LETNIE MIESZKANIA** do wynajęcia w **Józefowie** przy lesie **zgieńskim.** Dojazd tramwajem. **Ceny przystępne.** **Wiadomość ul. Pomorska 22, sklep galanteryjny. 611-2**

**Lokale**

**POSZUKIWANY** sklep frontowy na **Piotrkowskiej,** między **Narutowicza** a **Nawrot.** Oferty do administracji sub. „A. A.” 040-5

**POKÓJ** umeblowany z wszelkimi wygodami do wynajęcia. **Szkolna 24, m. 5. 2**

**Institut de Beauté roma Piotrkowska 121** poprzeczna ofieczna, I piętro. **Tel. 155-55**  
**Bezpłatne porady kosmetyczne!**

**Sopoty** **Międzynarodowe Kasyno** (Konces. przez państwo) **Roulette - Baccara** otwarte cały rok  
**Wolne miasto Gdańsk** Informacje — **Kasyno, Sopoty.**

**Z prawami szkół państwowych**  
**Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba** **ORAZ**  
**Szkoła Powszechna**  
**w Łodzi, Legionów 10, tel. 122-12.**  
Egzaminy wstępne rozpoczną się w dn. 17 czerwca o godz. 10 r.  
Sekretariat czynny od godz. 10 do 14.

**Z Prawami Gimnazjów Państwowych**  
**Gimnazjum Żeńskie i Szkoła Powszechna**  
**Eng. Jaszuńskiej-Zelligmanowej**  
**ul. POŁUDNIOWA 18, tel. 168-82.**  
Zapisy nowowstępujących przyjmuje sekretariat codziennie w godzinach od 10 do 14 i od 17 do 19.  
**Oplata w Szkole Powszechniej obniżona.**

**SILV-OZON-MOTOR**  
**IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA**  
*Wystrzeż się bezwzględnych naśladowców!!!*

**Jak i gdzie?!!!**

oto tytuł inauguracyjnej rewji w jedynym teatrze i kawiarni w ogrodzie

**„BAGATELA” PIOTROWSKA 94**

w rekordowym wykonaniu zespołu na czele z **Sokolowską, Kozłowską, Gordez, Soboltówną, Dorée, Sempolińskim, Sulimą, Jaszczółtem, Wojnarem i Wojnar girls.** —

Dnia 24-go czerwca 1934 r. o godz. 2-iej po poł. w parku „HELENÓW” odbędzie się  
**WIELKA ZABAWA OGRODOWA**  
**na rzecz Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” Koło Łódź-Miasto**  
Moc niespodzianek i atrakcji. **Łódki. Ognie bengalskie. Tani bufet. Doborowe orkiestry.**

**Jedynie letnie kino dźwiękowe w ogrodzie**  
**RAKIETA**  
ul. **Sienkiewicza 40. Tel. 141-22**

Dziś i dni następnych!  
Najlepsza komedia sezonu produkcji austriackiej p. t. **„CSIBI”**  
**z Franciszką Gaal**  
Widownia zaopatrzona w razie niepogody i chłodu

# Nowoczesna PLAZA I BASEN „RADOGOSZCZANKA”

Jedyny basen o powierzchni 10.000 mtr.<sup>2</sup> bieżącej wody. — Prysnyce, skocznia, plac sportowy, specjalny basen dla dzieci, bogato zaopatrzony bufet na miejscu i wiele innych udogodnień. — Dogodny dojazd z Baluckiego Rynku tramwajem za biletem kombinowanym do Radogoszcza (dopłata 5 gr.)

## Pe'sjonat „POLANKA”

p.z. B. Wollenbergowej W KOLUMNIE  
(Dotychczas w Zaciszu  
za Włodzimierzowem). — Lubelska 15, tel. 13  
Poleca się na sezon letni.  
Inform. w Łodzi: tel. 196-80 i 196-84 (dod. II mieszk.).

### Ogłoszenie.

Sydyk tymczasowy Masy Upadłości Jakóba Hoffmana, handlującego, zam. w Tomaszowie Maz. przy ul. Jeruzolimskiej L. 5, niniejszym zawiadamia, że w dniu 16 lipca 1934 r. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Wydziału Cywilnego (I piętro) Sądu Okręgowego w Piotrkowie zebranie wierzycieli, których należności zostały sprawzone i przyjęte do Masy Upadłości, celem zawarcia układu względnie wyboru Sydyka Ostatecznego.

(—) Marjan Łamzaki-Mawro  
Adwokat  
Sydyk Tymczasowy

DLA ZDROWIA JEDYNIE TO,  
CO NAJLEPSZE!  
COKOLWIEK DROŻSZE —  
— WIELOKROTNIE LEPSZE!



Łucja Birnfeldowa i  
Edwarda Cederbaumowa  
wyjeżdżając do  
**Kolumny**  
zabiorą ze sobą  
**czworo dzieci**  
Informacje telefonicznie w godzinach  
od 14—16 pod Nr. 162-94.

## Zydowska szkoła dla głuchoniemych

„Ezras-l'mim” w Łodzi, ul. Piotrkowska 89  
przyjmuje zapisy chłopców i dziewcząt na  
rok szkolny 1934 | 35.  
Przy szkole internat dla zamiejscowych dzieci.  
Opłata przystępna.  
Kancelarja czynna od godz. 10 do 13-ej.

## Wyborowe LODY

porcja 35 groszy  
WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODO-  
WEJ i WAFLEM CZEKOLADOWYM  
POLECA

Cukiernia „Zródło”  
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

## CASINO

Dziś najciekawsza  
premiera sezonu!

# „NOWA PŁEĆ”



Nowy wielki tryumf kinematografii!  
Kapitałna satyra przeciwko... kobietom.  
Niewidziany dotąd na ekranie przepych wystawy!  
Dziesiątki najpiękniejszych kobiet w Hollywoodzie!  
a na ich czele rozkoszna

**Elissa Landi  
i Dawid Manners**

Nadprogr.: Aktualności i tyg. Paramountu  
Ceny niższe od 1.09

Dziś początek o godz. 12-ej

**PROSZEK z „KOGUTKIEM”**  
(MIGRENO-NERVOSIN)  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**  
MIGRENE, NEURALGJE  
**BÓLE ZĘBÓW.**  
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE: ARTRETYCZNE,  
STAWOWE, KOSTNE i T.P.  
PROSZEK TE WYRABIAMY w POSTACI  
**TABLETEK.**  
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
z „KOGUTKIEM”

Do akt. Nr. Km. 936/34

### Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 8-go zam. w Łodzi przy ul. 11 listopada 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 lipca 1934 r. o g. 13 w Łodzi przy ul. Magistrackiej 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 szaf do garderoby, tualety, dwóch nocnych szafek, stół, 2 krzesła i gondolki, lampy elektryczne oszacowanych na łączną sumę zł. 590 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym  
Łódź, dn. 8.6. 1934  
Komornik (-) St. Stopczyński  
Sprawa Spółdzielczego Banku Kredyt. Właśc. Nieruch. p-ko Chawie Ruchli Hamburgskiej

Do akt. Nr. 892 | 1934

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 listopada 51 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 22 czerwca 1934 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Matejki 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do pisania firmy „Rex”, dwóch kas ogniotrwałych, czterech biurków amerykańskich oszacowanych na łączną sumę zł. 850. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 1.6. 34 r.  
Komornik (-) St. Stopczyński  
Sprawa Skarbu Państwa  
p-ko firmie: „Jakób Aron Grinstein”

## Maszynistka

rutynowana, biegle i szybko pisząca po polsku i po niemiecku na czasowe zastępstwo.

poszukiwana.

Oferty sub. „M. S.” do administracji „Głosu Porannego”.

## Kinoteatr „CORSO”

Legionów 2 | 4

Początek seansu w dni powsz. o godz. 4-ej popoł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Sala należycie wentylowana

Ceny miejsc niższe!  
I seans - 50 i 54 gr. nast. 54, 85 i 1.09

## Dźwiękowy Kino-Teatr

# Sztuka

Kopernika 16.  
Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej  
Sala dobrze wentylowana

Poraz pierwszy w Łodzi

— I —

## Bohaterski czyn

W rolach głównych: brawurowy i bohaterski  
**TOM MIX** i jego fenomenalny  
koń TONY oraz  
ulubieniec

**WILLIAM DESMOND.**

Kolosalna emocja. Sensacja nad sensacjami.  
Niebywałe tempo.

Nasz wielki bezkonkurencyjny program!

— II —

Poraz pierwszy w Łodzi

## Tajemnica Kajuty Okrętowej

W emocjonującym dramacie sensacyjnym  
męski **Leon Waycoff** i brutalny **Montagu Love**  
walczą o miłość tancerki portowej kuszącej **Fay Wray**  
Maximum akcji. Minimum dialogów. Nadzwyczajna muzyka.  
Tańce.

Dziś i dni następnych! Emocjonujący dramat o cierpieniu, miłości i poświęceniu kobiety p. t.

# „Bunt Młodości”

(Jestem niewinna)

W rolach głównych: **Anna Harding, Clive Brook i Conrad Nagel**